



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS  
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

Press Unit  
Unité de la Presse

Zestawienie tematyczne – Niezależność systemu wymiaru sprawiedliwości

Sierpień 2023 r.  
Niniejsze zestawienie nie jest wiążące dla Trybunału  
i nie ma charakteru wyczerpującego

# Niezależność systemu wymiaru sprawiedliwości

## **Artykuł 6 § 1 (prawo do rzetelnego procesu sądowego – niezależnego sądu) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka („Konwencja”):**

„Każdy ma prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym. (...)”.

## Niezależność i prawo do rzetelnego procesu sądowego

### Remli przeciwko Francji

23 kwietnia 1996 r.

Sprawa ta dotyczyła odrzucenia przez sąd karny wniosku francuskiego oskarżonego pochodzenia algierskiego o odnotowanie do protokołu rasistowskiej uwagi rzekomo poczynionej przez jednego z ławników poza salą sądową, która została uwzględniona w pisemnym oświadczeniu świadka. Skarżący zarzucał w szczególności, że jego sprawa nie została rozpoznana przez bezstronny sąd.

Trybunał orzekł, że doszło do **naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji. Zauważył w szczególności, że art. 6 ust. 1 nakłada na każdy sąd krajowy obowiązek sprawdzenia, czy w stanie, w jakim został ustanowiony, jest on „sądem bezstronnym”, w przypadku, gdy – tak jak w przypadku skarżącego – zostało to zakwestionowane na podstawie, która nie wydaje się być *prima facie* pozbawiona podstawy prawnej. Niemniej w niniejszej sprawie sąd karny nie przeprowadził takiej kontroli, co pozbawiło skarżącego możliwości naprawienia, w razie wykazania takiej konieczności, sytuacji sprzecznej z wymogami Konwencji. Stwierdzenie to, **mając na uwadze zaufanie, jakie sądy muszą wzbudzać w podsądnych**, wystarczyło Trybunałowi do stwierdzenia naruszenia art. 6 ust. 1.

### Stafford przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

28 maja 2002 r. (Wielka Izba)

Skarżący, uprzednio skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności, został zwolniony warunkowo. Sąd zarządził wykonanie kary w związku z zarzutem fałszerstwa, a następnie sekretarz stanu zarządził jego dalsze pozbawienie wolności zgodnie z pierwotnie orzeczoną karą dożywotniego pozbawienia wolności.

**Trybunał zauważył** w szczególności, że **pojęcie rozdziału władzy wykonawczej i władzy sądowniczej nabiera coraz większego znaczenia w jego orzecznictwie**. W tym przypadku uprawnienie do zwolnienia skarżącego przysługiwało sekretarzowi stanu, a nie komisji ds. zwolnień warunkowych. W sprawie skarżącego Trybunał orzekł w szczególności, że doszło do **naruszenia art. 5 ust. 1** (prawo do wolności i bezpieczeństwa) Konwencji, uznając, że uprawnienie władzy wykonawczej do pozbawienia wolności na podstawie subiektywnej obawy o przyszłe nieagresywne zachowanie przestępcze

niezwiązane z pierwotnym skazaniem za zabójstwo nie jest zgodne z duchem Konwencji, z jej naciskiem na praworządność i ochroną przed arbitralnością.

### Luka przeciwko Rumunii

21 lipca 2009 r.

Skarżący, który w 1999 r. został zwolniony przez spółkę, na rzecz której świadczył pracę jako jeden z kierowników i szef działu IT, wniósł skargę o uchylenie tej decyzji, domagając się jednocześnie odszkodowania. Sądy krajowe uwzględniły oba jego żądania, lecz później prowadzono kilka kolejnych postępowań związanych z obliczeniem wysokości odszkodowania i wykonaniem orzeczenia. Skarżący twierdził, że sądy nie były bezstronne i niezależne, ponieważ w składzie rozpoznającym jego sprawę zasiadali w szczególności ławnicy („asystenci sądowi”).

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając, że obawy skarżącego dotyczące braku niezależności i bezstronności sądu były obiektywnie uzasadnione. Przypomniawszy w szczególności, że w celu ustalenia, czy sąd może zostać uznany za „niezależny”, należy wziąć pod uwagę między innymi sposób powoływania jego członków i ich kadencję, istnienie gwarancji przeciwko naciskom z zewnątrz oraz kwestię, czy dany organ wykazuje oznaki niezależności. W przypadku skarżącego, Trybunał nie zaprzeczył, że sądy orzekające w składach mieszanych, tzn. sędziów zawodowych i ławników w dziedzinach, w których doświadczenie ławników było niezbędnym do określenia konkretnych kwestii, które mogłyby się pojawić w takich sprawach. Zauważył on ponadto, że system ten, który istniał w wielu państwach będących stronami Konwencji, sam w sobie nie był sprzeczny z Konwencją. Jednakże rola i obowiązki „asystentów sądowych”, określone w ustawodawstwie rumuńskim w odnośnym czasie, sprawiły, że byli oni bardziej podatni na naciski z zewnątrz, a prawo krajowe nie dawało wystarczających gwarancji co do ich niezależności w wykonywaniu obowiązków. Między innymi nie byli nieusuwalni ani nie byli chronieni przed przedterminowym zakończeniem ich kadencji, a także mogli wykonywać inne funkcje i czynności powierzone im przez organizacje, w imieniu których zostali wybrani (stowarzyszenia pracodawców i związki zawodowe).

## Kryteria niezależności

---

### Sąd ustanowiony ustawą

#### Zand przeciwko Austrii

12 października 1978 r. (sprawozdanie Europejskiej Komisji Praw Człowieka<sup>1</sup>)

Skarżący pracował kiedyś jako złotnik w warsztacie i został pozwany przez swojego pracodawcę o naprawienie szkody. Skarżył się, że sąd pracy, który rozpoznawał jego sprawę, nie jest niezależnym i bezstronnym sądem ustanowionym ustawą.

Europejska Komisja Praw Człowieka uznała, że w przypadku skarżącego nie doszło do **naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając w szczególności, że sąd pracy jest sądem niezależnym. Komisja przypomniawszy w szczególności, że termin „niezależny”, zgodnie z wykładnią zawartą w orzecznictwie Komisji i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, obejmuje dwa elementy, a mianowicie niezależność sądów od władzy wykonawczej oraz ich niezależność od stron. Zauważyła również, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału celem określonego w art. 6 ust. 1 Konwencji sformułowania „ustanowiony ustawą” jest zapewnienie, „aby organizacja systemu sądowego nie zależała od czyjejkolwiek uznaniowości, ale była regulowana przez prawo wywodzące się z Parlamentu”.

---

<sup>1</sup> Wraz z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka i Komitetem Ministrów Rady Europy, Europejska Komisja Praw Człowieka, która zasiadała w Strasburgu w okresie od lipca 1954 r. do października 1999 r., nadzorowała przestrzeganie przez Układające się Państwa ich obowiązków wynikających z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Komisja zakończyła działalność, z chwilą gdy Trybunał stał się instytucją stałą 1 listopada 1998 r.

### Kleyn i Inni przeciwko Holandii

6 maja 2003 r. (Wielka Izba)

Skarżący – osoby fizyczne i przedsiębiorstwa, których domy lub lokale użytkowe znajdowały się na torze lub w pobliżu toru nowej linii kolejowej, która była budowana, biegnącej przez terytorium Holandii od portu w Rotterdamie do granicy z Niemcami – uczestniczyli w postępowaniu w sprawie sprzeciwu wobec decyzji w sprawie ustalenia dokładnego przebiegu linii kolejowej. Ta decyzja o wyznaczeniu trasy została podjęta w ramach procedury przewidzianej w ustawie o planowaniu infrastruktury transportowej. Twierdzili oni, że Wydział Sądowo-Administracyjny Rady Państwa, który orzekał w sporze, nie mógł być uznany za niezależny i bezstronny sąd, ponieważ Rada Państwa pełniła zarówno funkcje doradcze, wydając opinie doradcze w sprawie projektów aktów prawnych, jak i funkcje sądowe, rozpatrując odwołania na podstawie prawa administracyjnego.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając, że obawy skarżących dotyczące braku niezależności i bezstronności Wydziału Sądowo-Administracyjnego nie mogły być obiektywnie uzasadnione. Trybunał zauważył w szczególności, że chociaż pojęcie podziału władzy między organami politycznymi rządu a sądownictwem nabierało coraz większego znaczenia w orzecznictwie Trybunału, ani art. 6, ani żadne inne postanowienie Konwencji nie wymagało od Państw przestrzegania jakichkolwiek teoretycznych koncepcji konstytucyjnych dotyczących dopuszczalnych granic współdziałania władzy. Chodziło zawsze o to, czy w danym przypadku spełnione zostały wymogi wynikające z Konwencji, a Trybunał stanął wyłącznie przed pytaniem, czy w okolicznościach danej sprawy Wydział Sądowo-Administracyjny wykazywał wymagane „oznaki” niezależności, czy też wymaganą „obiektywną” bezstronność.

### Gurov przeciwko Republice Mołdawii

11 lipca 2006 r.

W następstwie sporu z zakładem ubezpieczeń dotyczącego zawartej umowy, skarżąca wszczęła postępowanie cywilne, domagając się zasądzenia od zakładu ubezpieczeń wypłaty jej świadczenia emerytalnego. Skarżąca zarzucała, że nie miała zapewnionego rzetelnego procesu przed sądem ustanowionym ustawą z uwagi na wygaśnięcie mandatu jednego z sędziów rozpoznających jej sprawę.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając, że sprawa skarżącej nie została rozpoznana przez sąd ustanowiony ustawą. Zauważył on w szczególności, że rząd mołdawski przyznał, że w odnośnym czasie sędziowie, których kadencja upłynęła, byli upoważnieni do dalszego pełnienia swoich funkcji przez czas nieokreślony, do czasu podjęcia przez prezesa decyzji w sprawie ich powołania, oraz że nie istnieją żadne przepisy regulujące tę kwestię. W tych okolicznościach Trybunał uznał, że udział sędziego, którego kadencja upłynęła w trakcie rozprawy w sprawie skarżącego, nie miał podstawy prawnej. Ponadto praktyka ta była sprzeczna z zasadą, zgodnie z którą organizacja sądów w społeczeństwie demokratycznym nie może być uzależniona od uznania władzy wykonawczej.

### Maktouf i Damjanović przeciwko Bośni i Hercegowinie

18 lipca 2013 r. (Wielka Izba)

Obaj skarżący zostali skazani przez sąd Bośni i Hercegowiny za zbrodnie wojenne popełnione przeciwko ludności cywilnej podczas wojny w latach 1992-1995. Pierwszy skarżący zarzucał w szczególności, że jego sprawa nie została rzetelnie rozpoznana przez niezależny sąd. Podniósł, że orzekający sąd nie był niezależny w szczególności dlatego, że dwóch jego członków zostało mianowanych przez Biuro Wysokiego Przedstawiciela dla Bośni i Hercegowiny na okres dwóch lat z możliwością przedłużenia.

Trybunał uznał skargę pierwszego skarżącego na mocy art. 6 ust. 1 Konwencji za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną, nie dostrzegając żadnego powodu, aby kwestionować stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny Bośni i Hercegowiny w tej sprawie dotyczące niezależności sądu państwowego. Stwierdził on w szczególności, że nie ma powodów, by wątpić w to, że międzynarodowi sędziowie sądu państwowego są niezależni od organów politycznych Bośni i Hercegowiny, od stron w sprawie oraz od instytucji Wysokiego Przedstawiciela. Mianowanie międzynarodowych sędziów było właśnie

motywowane chęcią wzmocnienia niezależności izb ds. zbrodni wojennych sądu państwowego i przywrócenia publicznego zaufania do systemu sądowego. Ponadto fakt, że sędziowie, o których mowa, zostali oddelegowani z grona sędziów zawodowych w swoich krajach, stanowił dodatkową gwarancję przeciwko naciskom z zewnątrz. Wprawdzie ich kadencja była stosunkowo krótka, ale było to zrozumiałe, biorąc pod uwagę tymczasowy charakter międzynarodowej obecności w sądzie państwowym oraz mechanikę oddelegowań międzynarodowych.

### **Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii**

1 grudnia 2020 r. (Wielka Izba)

Sprawa ta dotyczyła zarzutu skarżącego, że nowy islandzki Sąd Apelacyjny (Landsréttur), który utrzymał w mocy jego wyrok skazujący za wykroczenia drogowe, nie był sądem „ustanowionym przez prawo”, ze względu na nieprawidłowości w powołaniu jednego z sędziów, którzy rozpatrywali jego sprawę.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 6 § 1 Konwencji**, stwierdzając, że skarżącemu odmówiono prawa do sądu ustanowionego ustawą ze względu na udział w jego procesie sędziego, którego powołanie zostało podważone przez poważne nieprawidłowości, które naruszyły samą istotę tego prawa. W szczególności, biorąc pod uwagę potencjalne konsekwencje stwierdzenia naruszenia i ważne interesy, Trybunał uznał, że prawo do sądu ustanowionego ustawą nie powinno być interpretowane zbyt szeroko, tak aby każda nieprawidłowość w procedurze powołania sędziego groziła naruszeniem tego prawa. W związku z tym sformułował trzystopniowy test w celu ustalenia, czy nieprawidłowości w procedurze powoływania sędziów były na tyle poważne, że pociągały za sobą naruszenie prawa do sądu ustanowionego ustawą. Następnie Trybunał stwierdził, co następuje. W ciągu ostatnich dziesięcioleci ramy prawne w Islandii regulujące powoływanie sędziów uległy pewnym istotnym zmianom mającym na celu ograniczenie uznaniowości ministerialnej w procesie powoływania sędziów, a tym samym wzmocnienie niezależności sądownictwa. Kontrola władzy ministerialnej została jeszcze bardziej zintensyfikowana w związku z mianowaniem sędziów do nowo utworzonego Sądu Apelacyjnego, gdzie Parlament miał za zadanie zatwierdzić każdego kandydata zaproponowanego przez Ministra Sprawiedliwości, w celu zwiększenia legitymacji tego nowego sądu. Jednakże, jak stwierdził islandzki Sąd Najwyższy, te ramy prawne zostały naruszone, w szczególności przez Ministra Sprawiedliwości, kiedy powołano czterech nowych sędziów Sądu Apelacyjnego. Chociaż minister była upoważniona przez prawo do odstąpienia od propozycji komisji oceniającej, z zastrzeżeniem pewnych warunków, zlekceważyła podstawową zasadę proceduralną, która zobowiązywała ją do oparcia swojej decyzji na wystarczającym dochodzeniu i ocenie. Zasada ta stanowiła ważne zabezpieczenie uniemożliwiające minister działanie z pobudek politycznych lub innych niewłaściwych motywów, które podważałyby niezależność i legitymację Sądu Apelacyjnego, a jej naruszenie było równoznaczne z przywróceniem uznaniowych uprawnień posiadanych wcześniej przez jej urząd w kontekście nominacji sędziowskich, neutralizując w ten sposób ważne korzyści i gwarancje reform legislacyjnych. Na koniec Trybunał przypomniał, że istniały dalsze gwarancje prawne mające na celu zaradzenie naruszeniu popełnionemu przez minister, takie jak procedura parlamentarna i ostateczna gwarancja kontroli sądowej przed sądami krajowymi, ale wszystkie te zabezpieczenia okazały się nieskuteczne, a swoboda uznania wykorzystana przez minister do odejścia od oceny komisji oceniającej pozostała nieskrępowana.

### **Xhoxhaj przeciwko Albanii**

9 lutego 2021 r.

Sprawa ta dotyczyła sędziego Trybunału Konstytucyjnego, który został odwołany ze stanowiska w wyniku postępowania wszczętego w stosunku do niego, w ramach wyjątkowego procesu ponownej oceny przydatności do sprawowania urzędu przez wszystkich sędziów i prokuratorów w kraju, znanego również jako proces weryfikacji.<sup>2</sup>

<sup>2</sup> W 2016 r. albański parlament znowelizował konstytucję i przyjął przejściową ustawę o ponownej ocenie sędziów

Skarżący zarzucił między innymi, że organom weryfikującym brakowało niezależności i bezstronności, w szczególności ich członkom brakowało wymaganego profesjonalizmu i doświadczenia, ponieważ zostali powołani bez jakiegokolwiek udziału wymiaru sprawiedliwości.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 6 § 1 Konwencji** w odniesieniu do zarzucanego braku niezależności i bezstronności organów lustracyjnych. W szczególności Trybunał uznał, że biorąc pod uwagę wystarczająco jasną podstawę prawną (tj. Konstytucję i ustawę lustracyjną), która przewidywała utworzenie Niezależnej Komisji Kwalifikacyjnej i Izby Odwoławczej, ich wyłączną jurysdykcję i kompetencje do przeprowadzania przejściowej ponownej oceny sędziów, prokuratorów, radców prawnych i asystentów, a także ich skład w sprawie skarżącego, organy lustracyjne zostały utworzone i składały się w sposób zgodny z prawem, a zatem były „trybunałami ustanowionymi przez prawo”. Trybunał zauważył ponadto, że po powołaniu organy lustracyjne nie podlegały żadnym naciskom ze strony władzy wykonawczej podczas badania sprawy skarżącego. Fakt, że ich członkowie nie zostali wybrani spośród korpusu sędziów zawodowych, był zgodny z duchem i celem procesu weryfikacji, w szczególności w celu uniknięcia indywidualnych konfliktów interesów i zapewnienia zaufania publicznego do procesu. Określony czas trwania ich kadencji był zrozumiały, biorąc pod uwagę nadzwyczajny charakter procesu weryfikacji. Trybunał był również zadowolony, że ustawodawstwo krajowe zapewniło gwarancje nieusuwalności i prawidłowego funkcjonowania.

### **Xero Flor w Polsce sp. z o.o. przeciwko Polsce**

7 maja 2021 r.

Sprawa ta dotyczyła postępowania wszczętego przez skarżącą spółkę, która domagała się odszkodowania za szkodę wyrządzoną w jej mieniu, oraz jej skargi dotyczącej powołania w szczególności jednego sędziego do Trybunału Konstytucyjnego, który rozpatrywał jej sprawę. Skarżąca spółka skarżyła się w szczególności na odmowę sądów krajowych skierowania pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego. Zarzuciła również, że skład pięciu sędziów Trybunału Konstytucyjnego, który rozpatrywał jej sprawę, został wybrany z naruszeniem Konstytucji. W szczególności jeden sędzia został wybrany przez Sejm (niższą izbę parlamentu), mimo że stanowisko to zostało już obsadzone przez innego sędziego wybranego przez poprzedni Sejm.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 6 § 1 Konwencji** w odniesieniu do prawa do rzetelnego procesu sądowego oraz **art. 6 § 1** w odniesieniu do prawa do sądu ustanowionego ustawą. Trybunał stwierdził w szczególności, że - pomimo wielokrotnego podnoszenia tej kwestii przez skarżącą spółkę - sądy krajowe nie odpowiedziały na jej argumenty, że prawo zastosowane w jej sprawie było niezgodne z Konstytucją, a w konsekwencji nie wywiązały się z wynikającego z Konwencji obowiązku wydania uzasadnionych decyzji. Trybunał orzekł ponadto, że działania władz polegające na powołaniu jednego z sędziów, którzy zasiadali w składzie orzekającym w sprawie skarżącej spółki oraz zignorowanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie oznaczały, że skład orzekający w sprawie nie był trybunałem ustanowionym przez prawo.

### **Reczkowicz przeciwko Polsce**

22 lipca 2021 r.

Skarżąca, adwokat, która została zawieszona na trzy lata w następstwie kilku incydentów podczas reprezentowania klienta, podniosła, że Izba Dyscyplinarna polskiego Sądu Najwyższego, która orzekała w sprawie jej dotyczącej, nie była „sądem ustanowionym przez prawo” i brakowało jej bezstronności i niezawisłości.

---

i prokuratorów (inaczej zwaną „ustawą lustracyjną”), aby umożliwić reformę. Wszyscy sędziowie i prokuratorzy będą podlegać weryfikacji przez nowo utworzoną Niezależną Komisję Kwalifikacyjną w pierwszej instancji i Izbę Apelacyjną w postępowaniu odwoławczym. Weryfikacja składałaby się z ponownej oceny trzech kryteriów: oceny majątku posiadanego przez osobę, która ma zostać poddana weryfikacji, oraz członków jej najbliższej rodziny, sprawdzenia uczciwości pod kątem ewentualnych powiązań z przestępczością zorganizowaną oraz oceny kompetencji zawodowych.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 6 § 1 Konwencji**, stwierdzając, że Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego, która rozpatrywała sprawę skarżącej, nie była „sądem ustanowionym ustawą”. Trybunał zauważył w szczególności, że procedura powoływania sędziów do Izby Dyscyplinarnej była pod nadmiernym wpływem władzy ustawodawczej i wykonawczej. Stanowiło to fundamentalną nieprawidłowość, która negatywnie wpłynęła na cały proces i podważyła legitymację Izby Dyscyplinarnej.

Zobacz również: [Dolińska-Ficek and Ozimek przeciwko Polsce](#), wyrok z 8 listopada 2021 r.; [Juszczyszyn przeciwko Polsce](#), wyrok z 6 października 2022 r.

### **Advance Pharma Sp. z o.o. przeciwko Polsce**

3 lutego 2022 r.

Sprawa ta dotyczyła skargi wniesionej przez skarżącą spółkę, zgodnie z którą Izba Cywilna Sądu Najwyższego, która orzekała w sprawie jej dotyczącej, nie była „sądem ustanowionym ustawą” i nie była bezstronna i niezawisła. Skarżąca spółka zarzuciła w szczególności, że Izba Cywilna Sądu Najwyższego składała się z sędziów powołanych przez Prezydenta RP na podstawie rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa („KRS”), konstytucyjnego organu w Polsce, który stoi na straży niezależności sądów i sędziów i który jest przedmiotem kontrowersji od czasu wejścia w życie nowych przepisów przewidujących między innymi, że jej sędziowie nie są już wybierani przez sędziów, ale przez Sejm (niższą izbę parlamentu).

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 6 § 1 Konwencji**, stwierdzając, że Izba Cywilna Sądu Najwyższego nie była „niezawisłym i bezstronnym sądem ustanowionym ustawą” w rozumieniu Konwencji. Trybunał zauważył w szczególności, że procedura powoływania sędziów do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego pozostawała pod nadmiernym wpływem władzy ustawodawczej i wykonawczej. Stanowiło to fundamentalną nieprawidłowość, która negatywnie wpłynęła na cały proces i podważyła legitymację Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, która rozpatrywała sprawę skarżącego. Ponadto, na podstawie **Artykułu 46** (moc wiążąca i wykonywanie wyroków) Konwencji, Trybunał stwierdził, że naruszenie praw skarżącej spółki miało swoje źródło w zmianach w polskim ustawodawstwie, które pozbawiły polskie sądownictwo prawa wyboru sędziów-członków KRS oraz umożliwiły władzy wykonawczej i ustawodawczej bezpośrednią lub pośrednią ingerencję w procedurę powoływania sędziów, tym samym systematycznie podważając legitymację sądu złożonego z sędziów powołanych w ten sposób. Nieunikniony był wniosek, że dalsze funkcjonowanie KRS w składzie nadanym ustawą nowelizującą z 2017 r. i jej zaangażowanie w procedurę powoływania sędziów utrwalało systemową dysfunkcję ustanowioną przez Trybunał i mogło prowadzić do dalszego pogłębienia kryzysu praworządności w Polsce. W związku z tym konieczne były szybkie działania ze strony państwa polskiego, aby temu zaradzić. Na Państwie Polskim spoczywał obowiązek wyciągnięcia niezbędnych wniosków z niniejszego wyroku i podjęcia odpowiednich środków w celu rozwiązania problemów leżących u podstaw naruszeń stwierdzonych przez Trybunał oraz zapobieżenia podobnym naruszeniom w przyszłości.

### **Grzeda przeciwko Polsce**

15 marca 2022 r. (Wielka Izba)

Sprawa ta dotyczyła usunięcia skarżącego, sędziego, z Krajowej Rady Sądownictwa (KRS) przed upływem jego kadencji i niemożności uzyskania sądowej kontroli tej decyzji. Jego usunięcie miało miejsce w kontekście reform sądownictwa w Polsce. Skarżący zarzucił w szczególności, że odmówiono mu dostępu do sądu.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 6 § 1 Konwencji**, stwierdzając, że brak kontroli sądowej w sprawie naruszył prawo skarżącego do dostępu do sądu. Trybunał podkreślił w szczególności, że był w pełni świadomy kontekstu sprawy - osłabienia niezależności sądów i przestrzegania standardów praworządności spowodowanych reformami rządowymi. W szczególności kolejne reformy sądownictwa miały na celu osłabienie niezależności sądów, począwszy od poważnych nieprawidłowości w wyborze sędziów Trybunału Konstytucyjnego w grudniu 2015 r., a następnie, w szczególności, przebudowę KRS i utworzenie nowych izb Sądu Najwyższego, przy jednoczesnym rozszerzeniu kontroli Ministra Sprawiedliwości nad sądami i zwiększeniu jego roli w sprawach

dyscypliny sądowej. Trybunał odniósł się również do swoich wyroków związanych z reorganizacją polskiego systemu sądownictwa, a także spraw rozstrzyganych przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz odpowiednich orzeczeń Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Stwierdził, że w wyniku tych kolejnych reform sądownictwo zostało narażone na ingerencję władzy wykonawczej i ustawodawczej, a jego niezależność została znacznie osłabiona. Sprawa skarżącego była jednym z przykładów tej ogólnej tendencji.

### Żurek przeciwko Polsce

16 czerwca 2022 r.

Skarżący w tej sprawie, sędzia, był również rzecznikiem Krajowej Rady Sądownictwa (KRS), konstytucyjnego organu w Polsce, który stoi na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Pełniąc tę funkcję, był jednym z głównych krytyków zmian w sądownictwie zainicjowanych przez władzę ustawodawczą i wykonawczą nowego rządu, który doszedł do władzy w 2015 roku. Sprawa dotyczyła jego usunięcia z KRS. Twierdził w szczególności, że odmówiono mu dostępu do trybunału i że nie było żadnej procedury, sądowej lub innej, aby zakwestionować przedwczesne zakończenie jego mandatu. Ponadto stwierdził, że jego odwołanie ze stanowiska rzecznika prasowego sądu okręgowego, w połączeniu z decyzjami władz o przeprowadzeniu kontroli jego oświadczeń majątkowych i inspekcji jego pracy sądowej, miało na celu ukaranie go za wyrażenie krytyki wobec rządowych zmian legislacyjnych i ostrzeżenie innych sędziów przed robieniem tego samego.

Trybunał uznał, że w niniejszej sprawie doszło do **naruszenia Artykułu 6 § 1** oraz **Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Kierując się tym samym rozumowaniem, co w sprawie *Grzęda przeciwko Polsce* (zob. powyżej), Trybunał stwierdził, że brak kontroli sądowej decyzji o usunięciu skarżącego z KRS naruszył jego prawo dostępu do sądu. Trybunał stwierdził również, że nagromadzenie środków podjętych przeciwko skarżącemu - w tym odwołanie go ze stanowiska rzecznika prasowego sądu okręgowego, kontrola jego oświadczeń majątkowych oraz kontrola jego pracy orzeczniczej - miało na celu zastraszenie go ze względu na poglądy, które wyrażał w obronie rządów prawa i niezawisłości sędziowskiej. Stwierdzając te naruszenia, Trybunał podkreślił ogólny kontekst kolejnych reform sądownictwa, które doprowadziły do osłabienia niezależności sądownictwa i tego, co powszechnie określa się jako kryzys praworządności w Polsce.

### Besnik Cani przeciwko Albanii

4 października 2022 r.

Skarżący był byłym prokuratorem, który został zwolniony w 2020 r. przez Specjalną Izbę Odwoławczą po tym, jak w postępowaniu lustracyjnym przeciwko niemu stwierdzono, że oświadczenia majątkowe jego i jego krewnych były niezgodne z prawdą<sup>3</sup>. Skarżący zarzucił w szczególności, że jeden z sędziów zasiadających w składzie Specjalnej Izby Odwoławczej rozpatrującej jego sprawę powinien zostać zdyskwalifikowany, ponieważ wcześniej został odwołany z funkcji sędziego sądu rejonowego. W związku z tym zarzucił, że Specjalna Izba Odwoławcza nie była „trybunałem ustanowionym przez prawo” w rozumieniu Konwencji.

Trybunał uznał, że w niniejszej sprawie doszło do **naruszenia art. 6 § 1 Konwencji**, stwierdzając, że istniało uzasadnione twierdzenie o oczywistym naruszeniu podstawowej zasady prawa krajowego, które miało negatywny wpływ na powołanie danego sędziego na sędziego Specjalnej Izby Odwoławczej oraz że sądy krajowe nie rozważyły należyście odpowiednich kwestii konwencyjnych podniesionych przez skarżącego. Ponadto, zgodnie z **Artykułem 46** (moc wiążąca i wykonanie wyroków) Konwencji, Trybunał uznał, że najwłaściwszą formą zadośćuczynienia za naruszenie prawa skarżącego byłoby wznowienie postępowania, gdyby skarżący zażądał takiego wznowienia, oraz ponowne rozpatrzenie sprawy w sposób zgodny ze wszystkimi wymogami Artykułu 6 § 1 Konwencji.

### Tuleya przeciwko Polsce

<sup>3</sup> Ze względu na powszechne obawy dotyczące korupcji, Albania rozpoczęła w 2016 r. szeroko zakrojoną reformę wymiaru sprawiedliwości, w tym weryfikację wszystkich sędziów i prokuratorów.

6 lipca 2023 r.<sup>4</sup>

Sprawa dotyczyła nowego reżimu dyscyplinarnego dla sędziów w Polsce. Skarżący, znany sędzia, złożył skargę na pięć postępowań przygotowawczych wszczętych przeciwko niemu w 2018 r. w związku z podejrzeniem popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Skarżący zarzucił w szczególności, że jedno z tych postępowań, dotyczące rzekomego ujawnienia przez niego poufnych informacji z akt śledztwa, doprowadziło do uchylenia jego immunitetu i zawieszenia w czynnościach służbowych na ponad dwa lata przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego. Postępowanie karne przeciwko skarżącemu najwyraźniej nadal się toczy, podczas gdy żadne z dochodzeń wstępnych nie doprowadziło do wszczęcia przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego.

Trybunał uznał, że w niniejszej sprawie doszło do **naruszenia art. 6 § 1, art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) oraz **art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał zauważył w szczególności, podobnie jak w jednym ze swoich poprzednich orzeczeń (*Reczkowicz przeciwko Polsce* - zob. powyżej), że Izba Dyscyplinarna - która podjęła decyzję o uchyleniu immunitetu skarżącego - nie była „niezawisłym i bezstronnym sądem ustanowionym ustawą” w rozumieniu Konwencji. Trybunał stwierdził również, że nie istniała żadna zgodna z prawem podstawa do podjęcia środków przeciwko skarżącemu, które musiały mieć znaczący wpływ na jego prawo do życia prywatnego i mogły być scharakteryzowane jako strategia mająca na celu zastraszenie (lub nawet uciszenie) go za wyrażone przez niego poglądy. Na koniec Trybunał podkreślił, że sprawę skarżącego należy rozpatrywać w kontekście, w szczególności, że był on jednym z najbardziej zagorzałych krytyków reformy sądownictwa w Polsce.

Skargi oczekujące na rozpatrzenie

**[Sobczyńska i Inni przeciwko Polsce \(nr 62765/14, 62769/14, 62772/14 i 11708/18\)](#)**

Skargi zakomunikowane Polskiemu Rządowi 14 maja 2020 r.

Sprawa dotyczy odmowy Prezydenta RP powołania skarżących na wolne stanowiska sędziowskie w różnych sądach w Polsce. Skarżący twierdzą, że spełniali warunki prawne obowiązujące w odpowiednim czasie i skarżą się na odmowę rozpatrzenia ich odwołań przez sądy administracyjne i Trybunał Konstytucyjny, odmawiając jurysdykcji w tym zakresie.

Trybunał powiadomił o skargach Rząd Polski i zadał stronom pytania na podstawie Artykułu 6 § 1 (prawo do rzetelnego procesu sądowego), Artykułu 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego) oraz Artykułu 13 (prawo do skutecznego środka odwoławczego) Konwencji.

**[Brodowiak i Dżus przeciwko Polsce \(nr 28122/20 i 48599/20\), Biliński przeciwko Poland \(nr 13278/20\) i Pionka przeciwko Poland \(nr 26004/20\)](#)**

Skargi zakomunikowane Polskiemu Rządowi 30 kwietnia 2021 r.

Skargi te dotyczą różnych aspektów reformy systemu sądownictwa w Polsce.

Trybunał powiadomił o skargach Rząd Polski i zadał stronom pytania na podstawie, w szczególności, Artykułu 6 § 1 (prawo do rzetelnego procesu sądowego) Konwencji.

**[Dudek przeciwko Polsce \(nr 41097/20\), Szczepaniak przeciwko Polsce \(nr 53778/20\), Modzelewska przeciwko Polsce \(nr 1412/21\), Bojańczyk przeciwko Polsce \(nr 8916/21\), Ejsmont przeciwko Polsce \(nr 26638/21\), Prokopcow i Maciejko przeciwko Polsce \(nr 31053/21\), I.G. przeciwko Polsce \(nr 42668/21\), Piotrowicz przeciwko Polsce \(nr 50702/21\), Poremba przeciwko Polsce \(nr 50708/21\), Cholewicz przeciwko Polsce \(nr 60827/21\), Arydium Sp. z o.o. przeciwko Polsce \(nr 1210/22\), Michalak przeciwko Polsce \(nr 1510/22\), oraz Półtorak-Libura i Libura przeciwko Polsce \(nr 43211/21\), Burchard przeciwko Polsce \(nr 1470/22\), Frackowiak-Mitura przeciwko Polsce \(nr 24398/21\), Zielonka przeciwko Polsce \(nr 25545/21\), oraz Wójcik przeciwko Polsce \(nr](#)**

<sup>4</sup> Niniejszy wyrok stanie się ostateczny w okolicznościach określonych w art. 44 § 2 (wyroki ostateczne) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

**11000/21)i Sokal przeciwko Polsce (nr 15656/20)**

Skargi zakomunikowane Polskiemu Rządowi 6 kwietnia 2022 r.

Te 20 spraw dotyczy orzeczeń sądowych wydanych przez różne izby Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych, w następstwie odwołań w odniesieniu do wniosków o wolne stanowiska sędziowskie lub w sprawie dyscyplinarnej dotyczącej prawnika, lub decyzji Krajowej Rady Sądownictwa. Zarzuca się, że składy sędziowskie rozpatrujące sprawy skarżących nie były „niezależnymi i bezstronnymi trybunałami ustanowionymi przez prawo”, ponieważ w ich skład wchodził sędziowie powołani przez nową Krajową Radę Sądownictwa.

Trybunał powiadomił Rząd Polski o skargach i zadał stronom pytania na podstawie, w szczególności, Artykułu 6 § 1 (prawo do rzetelnego procesu sądowego) Konwencji.

Zobacz także: **komunikat prasowy** z dnia 25 lipca 2022 r. w sprawie powiadomienia o 37 innych skargach dotyczących niezależności sądownictwa w Polsce.

**Wróbel przeciwko Polsce (nr 6904/22)**

Skarga zakomunikowana Polskiemu Rządowi 8 kwietnia 2022 r.

Sprawa dotyczy uchylecia immunitetu skarżącego, sędziego Sądu Najwyższego, w celu postawienia mu zarzutu zaniedbania karnego. Skarżący twierdzi, że było to wynikiem jego krytyki reform sądownictwa mających miejsce w Polsce, które zdaniem wielu spowodowały kryzys praworządności w tym państwie.

Trybunał powiadomił Rząd Polski o skardze i zadał stronom pytania na podstawie Artykułu 6 § 1 (prawo do rzetelnego procesu sądowego), Artykułu 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego), Artykułu 10 (wolność wyrażania opinii), oraz Artykułu 18 (ograniczenie stosowania ograniczeń praw) Konwencji.

**Botor przeciwko Polsce (nr 50991/21)**

Skarga zakomunikowana Polskiemu Rządowi 12 lipca 2022 r.

Niniejsza sprawa dotyczy postępowania wszczętego przez skarżącego przed Trybunałem Konstytucyjnym i jego skargi dotyczącej powołania dwóch sędziów do tego sądu. Skarżący zarzuca w szczególności, że skład Trybunału Konstytucyjnego, który rozpatrywał jego sprawę, został powołany z naruszeniem Konstytucji i nie był „niezawisłym i bezstronnym sądem ustanowionym ustawą”.

Trybunał powiadomił o skargach Rząd Polski i zadał stronom pytania na podstawie Artykułu 6 § 1 (prawo do rzetelnego procesu sądowego) Konwencji oraz Artykułu 1 (ochrona własności) Protokołu nr 1 do Konwencji.

**Wałęsa przeciwko Polsce (nr 50849/21)**

Skargi zakomunikowane Polskiemu Rządowi 30 września 2022 r.

Sprawa dotyczy pozwu cywilnego, który skarżący, były przewodniczący związku zawodowego „Solidarność” i były Prezydent Polski, wytoczył przeciwko byłemu współpracownikowi, który publicznie oskarżył go o współpracę z tajnymi służbami w czasach reżimu komunistycznego. Chociaż skarżący wygrał sprawę, wyrok na jego korzyść został uchylony przez Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego w wyniku nadzwyczajnego odwołania Prokuratora Generalnego. Przed Europejskim Trybunałem skarżący zarzuca w szczególności, że Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych nie była „niezawisłym i bezstronnym sądem ustanowionym przez prawo”, że jeden z sędziów był stronnicy oraz że nadzwyczajne odwołanie naruszyło pewność prawa.

Trybunał powiadomił o skardze Rząd Polski i skierował do niego pytania na podstawie Artykułu 6 § 1 (prawo do rzetelnego procesu sądowego), Artykułu 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego), Artykułu 18 (ograniczenie stosowania ograniczeń praw) oraz Artykułu 46 (moc wiążąca i wykonywanie wyroków) Konwencji. Jednocześnie Trybunał zdecydował o przyznaniu sprawie pierwszeństwa na podstawie Reguły 41 Regulaminu Trybunału.

## Stabilne ustawodawstwo

### Zielinski, Pradal, Gonzalez i inni przeciwko Francji

28 października 1999 r. (Wielka Izba)

Skarżący, którzy byli pracownikami instytucji zabezpieczenia społecznego w Alzacji-Moselle, skarżyli się, że interwencja państwa w sprawie sądowej, która ich dotyczyła, za pomocą przepisów retroaktywnych, naruszyła zasadę równości broni i pozbawiła postępowanie rzetelności.

Trybunał uznał ponadto, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji w odniesieniu do prawa do rzetelnego procesu. Potwierdził on w szczególności, że o ile co do zasady nie ma przeszkód, by w sprawach cywilnych ustawodawca przyjmował z mocą wsteczną nowe przepisy regulujące prawa wynikające z obowiązujących przepisów, o tyle zasada państwa prawa i pojęcie rzetelnego procesu wynikająca z art. 6 Konwencji sprzeciwiają się wszelkiej ingerencji ustawodawcy – innej niż wynikająca z istotnych względów interesu ogólnego – w wymiar sprawiedliwości mający na celu wpłynięcie na sądowe rozstrzygnięcie sporu.

## Ustawowa niezależność

### Kryteria obiektywne i subiektywne

#### Piersack przeciwko Belgii

1 października 1982 r.

Skarżący twierdził, że prezes sądu karnego, który uznał go winnym zabójstwa dwóch osób i skazał na ciężką pracę, brał udział w jego sprawie w trakcie postępowania przygotowawczego jako zastępca prokuratora. Skarżył się, że jego sprawa nie została rozpoznana przez niezależny i bezstronny sąd.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając, że bezstronność sądu, który musiał ustalić zasadność zarzutów w sprawie skarżącego, mogła budzić wątpliwości. Trybunał zauważył w szczególności, że o ile bezstronność zwykle oznacza brak uprzedzeń lub stronniczości, o tyle jej istnienie lub nie, zwłaszcza na mocy art. 6 ust. 1, może być badane na różne sposoby. W tym kontekście można by dokonać rozróżnienia między podejściem subiektywnym, tj. dążeniem do ustalenia osobistego skazania danego sędziego w danej sprawie, a podejściem obiektywnym, tj. ustaleniem, czy zapewniał on gwarancje wystarczające do wykluczenia wszelkich uzasadnionych wątpliwości w tym względzie. Trybunał podkreślił ponadto, że aby sądy mogły wzbudzić w społeczeństwie zaufanie, które jest niezbędne, należy również uwzględnić kwestie organizacji wewnętrznej. Jeżeli dana osoba, po objęciu w prokuraturze stanowiska, którego charakter sprawia, że może być zmuszona do zajęcia się daną sprawą w ramach swoich obowiązków, a następnie tę samą sprawę rozpoznaje jako sędzia, opinia publiczna ma prawo obawiać się, że nie daje on wystarczających gwarancji bezstronności. To właśnie miało miejsce w tej sprawie.

#### Langborger przeciwko Szwecji

22 czerwca 1989 r.

Skarżący zarzucił w szczególności, że sprawa, którą wniósł w celu usunięcia klauzuli z umowy najmu, nie została rozpoznana przez niezależny i bezstronny sąd. Przedmiotowe postanowienie przewidywało, że wysokość czynszu powinna być ustalana w drodze negocjacji pomiędzy określonym stowarzyszeniem wynajmującego a określonym stowarzyszeniem najemcy.

Ograniczając swoje badanie do sądu ds. mieszkaniowych i stosunków najmu - który orzekł w sprawie skarżącego w składzie dwóch sędziów zawodowych i dwóch ławników wyznaczonych odpowiednio przez Szwedzką Federację Właścicieli Nieruchomości i Krajowy Związek Najemców, a następnie wyznaczonych przez rząd - który był ostatnim organem krajowym rozstrzygającym zarówno w kwestiach faktycznych, jak i prawnych będących przedmiotem sporu, Trybunał uznał, że w niniejszej sprawie doszło do **naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji. Zauważył on w szczególności, że przy rozstrzygnięciu, czy dany organ można uznać za niezależny, należy uwzględnić, między innymi, sposób mianowania jego członków oraz czas trwania ich kadencji, istnienie gwarancji zabezpieczających przed

naciskami z zewnątrz oraz kwestię, czy organ ten posiada zewnętrzne atrybuty niezależności. W odniesieniu do kwestii bezstronności należy dokonać rozróżnienia między testem subiektywnym, który ma na celu ustalenie osobistego skazania danego sędziego w danej sprawie, a testem obiektywnym, którego celem jest ustalenie, czy sędzia udzielił gwarancji wystarczających do wykluczenia wszelkich uzasadnionych wątpliwości w tym względzie. Jeżeli chodzi o ławników, Trybunał uznał, że w tym przypadku trudno jest oddzielić kwestię bezstronności od kwestii niezależności. O ile ławnicy wydawali się zasadniczo niezwykle przygotowani do uczestniczenia w rozstrzyganiu sporów pomiędzy wynajmującymi i najemcami oraz w konkretnych kwestiach, które mogą pojawić się w takich sporach, Trybunał uznał jednak, że ich niezależność i bezstronność mogą budzić wątpliwości w konkretnym przypadku. W niniejszej sprawie nie było powodu, aby wątpić w ich bezstronność osobistą przy braku jakichkolwiek dowodów. W odniesieniu do ich obiektywnej bezstronności i kwestii, czy posiadali zewnętrzne atrybuty niezależności, Trybunał zauważył jednak, że zostali oni wyznaczeni przez dwa stowarzyszenia, które były zainteresowane dalszym istnieniem klauzuli dotyczącej negocjacji, i które były z nimi ściśle powiązane. Ponieważ skarżący domagał się wykreślenia tej klauzuli z umowy najmu, mógł powziąć uzasadnione obawy, że ławnicy mają wspólny interes sprzeczny z jego własnym, a tym samym, że przy rozpoznawaniu jego roszczenia mogło dojść do zachwiania równowagi interesów, która jest nieuchronnie związana ze składem sądu ds. mieszkaniowych i stosunków najmu w innych sprawach. Fakt, że w skład sądu ds. mieszkaniowych i stosunków najmu wchodziło również dwóch sędziów zawodowych, których niezależność i bezstronność nie podlegały dyskusji, nie miał w tym względzie żadnego znaczenia.

### Luka przeciwko Rumunii

21 lipca 2009 r.

Zobacz wyżej, pod „Niezależność i prawo do rzetelnego procesu sądowego”.

### Mustafa Tunc i Fecire Tunc przeciwko Turcji

14 kwietnia 2015 r. (Wielka Izba)

Sprawa ta dotyczyła śmierci młodego człowieka, która miała miejsce podczas jego służby wojskowej, którą odbywał po przydzieleniu do miejsca należącego do prywatnej firmy naftowej, dla której żandarmeria narodowa świadczyła usługi w zakresie bezpieczeństwa. Skarżący twierdzili, że postępowanie przygotowawcze mające na celu ustalenie okoliczności towarzyszących śmierci ich krewnego nie spełniało wymogów art. 2 (prawo do życia) Konwencji.

W swoim wyroku Trybunał uznał za użyteczne przedstawienie pewnych wyjaśnień dotyczących wymogu niezależnego charakteru postępowania przygotowawczego do celów art. 2 Konwencji, a w szczególności tego, czy szeroko rozumiane organy prowadzące postępowanie przygotowawcze muszą spełniać podobne kryteria niezależności jak te, które wynikają z art. 6 Konwencji. Początkowo Trybunał uznał, że o ile wymogi dotyczące sprawiedliwego rozpoznania sprawy mogą skłaniać do analizy kwestii proceduralnych na podstawie innych regulacji, takich jak art. 2 lub 3 Konwencji, o tyle zapewniane gwarancje niekoniecznie muszą być oceniane w ten sam sposób. W sprawie skarżących Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia art. 2** Konwencji w jej aspekcie proceduralnym, stwierdzając, że przeprowadzone w tej sprawie postępowanie przygotowawcze było wystarczająco dokładne i niezależne oraz że skarżący byli w nie zaangażowani w stopniu wystarczającym do ochrony ich interesów i umożliwienia im wykonywania ich praw. W odniesieniu do niezależności kontroli przeprowadzanej przez sąd wojskowy, Trybunał zauważył w szczególności, że mając na uwadze przepisy obowiązujące w danym czasie, istniały czynniki, które podawały w wątpliwość ustawową niezależność sądu wojskowego, który rozpoznawał zażalenie skarżących na decyzję prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania. Trybunał uznał jednak, że zgodnie z art. 2 rozważania te nie były same w sobie wystarczające do stwierdzenia braku niezależnego charakteru postępowania przygotowawczego. Artykuł 2 nie wymagał bezwzględnej niezależności, a ponadto niezależny charakter postępowania należało ocenić w świetle okoliczności faktycznych danej sprawy. Przyznając, że nie można uznać, iż podmioty, które prowadziły postępowanie przygotowawcze, cieszyły się pełną ustawową niezależnością, Trybunał stwierdził jednak, że postępowanie miało wystarczająco niezależny

charakter w rozumieniu art. 2 Konwencji.

## Brak nacisków z zewnątrz

### Sramek przeciwko Austrii

22 października 1984 r.

Skarżąca, obywatelka Stanów Zjednoczonych, złożyła skargę na procedurę przewidzianą w tyrolskiej ustawie o transakcjach dotyczących nieruchomości, w ramach której odmówiono jej jako cudzoziemcowi wydania zezwolenia na nabycie określonej nieruchomości gruntowej, ponieważ zachodziła obawa, że własność nieruchomości znajdzie się w rękach zbyt wielu cudzoziemców. Twierdziła ona w szczególności, że organ ds. transakcji na nieruchomościach, który rozpoznawał jej sprawę, nie był niezależnym i bezstronnym sądem. W jego skład wchodziło m.in. trzech urzędników ze służb rządowych zajmujących się sprawami nieruchomości rolnych i leśnych, z których jeden pełnił funkcję sprawozdawcy.

Trybunał zauważył w szczególności, że przy rozstrzygnięciu, czy sąd może zostać uznany za niezależny w świetle wymogów art. 6 Konwencji, ważne mogą być również atrybuty zewnętrzne. Uznał, że doszło do **naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji w odniesieniu do skarżącej, stwierdzając w szczególności, że w przypadku gdy, tak jak w tej sprawie, w składzie sędziowskim zasiada osoba, która pod względem swoich obowiązków i organizacji służby, w stosunku do jednej ze stron ma podrzędne stanowisko, osoby te mogą powziąć uzasadnione wątpliwości co do niezależności tej osoby. Taka sytuacja – jak podkreślił Trybunał – ma istotne przełożenie na zaufanie, jakie sądy muszą wzbudzać w demokratycznym społeczeństwie.

### ***Zakaz ingerencji władzy wykonawczej lub ustawodawczej w sprawę toczącą się przed sądem***

### Campbell i Fell przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

28 czerwca 1984 r.

Pierwszy skarżący, który w chwili zaistnienia okoliczności faktycznych był osadzony w zakładzie karnym, zarzucał między innymi, że jego sprawa nie została rzetelnie rozpoznana przez radę Board of Visitors, który skazał go za zarzucone mu uchybienia dyscyplinarne wypełniające znamiona przestępstwa. Twierdził on w szczególności, że osadzeni nie uznają rad za niezależne i w praktyce stanowią one ramię władzy wykonawczej.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji w związku z zarzutami pierwszego skarżącego oraz że rada nie była niezależnym i bezstronnym sądem. Nie uznała ona, że fakt, iż członkowie rady zostali powołani przez ministra spraw wewnętrznych, który sam był odpowiedzialny za administrowanie zakładami karnymi w Anglii i Walii, świadczy o tym, że nie są oni niezależni od władzy wykonawczej. Przyjęcie odmiennego wniosku oznaczałoby, że sędziowie mianowani przez ministra odpowiedzialnego za sprawowanie wymiaru sprawiedliwości lub za jego radą również nie byłiby niezależni. Ponadto, chociaż prawdą było, że Home Office może wydawać zarządowi wytyczne dotyczące wykonywania jego funkcji, to nie podlegał on jednak jego instrukcjom w ramach swojej roli orzeczniczej. Ponadto, w odniesieniu do kwestii niezależności rady, mając na uwadze fakt, że pełni ona zarówno funkcje orzekające, jak i nadzorcze, Trybunał zauważył w szczególności, że wrażenie, jakie może powstać u osadzonych, a mianowicie że rada jest ściśle powiązana z władzą wykonawczą i administracją więzienną, jest czynnikiem decydującym, w szczególności mając na uwadze znaczenie maksymy „nie wystarczy, by sprawiedliwości stało się zadość – ludzie muszą to jeszcze zobaczyć”. Jednak istnienie takich nastrojów ze strony osadzonych, co było prawdopodobnie nieuniknione w zakładzie karnym, nie było wystarczające do stwierdzenia braku „niezależności”. Wymóg określony w art. 6 nie zostałby spełniony, gdyby osadzeni mieli uzasadnione prawo, ze względu na częste kontakty między radą a władzami, do uznania, że ci pierwsi są zależni od tych drugich; Trybunał nie uznał jednak, że sam fakt tych kontaktów, które istnieją również z samymi osadzonymi, może uzasadniać takie wrażenie.

### Toni Kostadinov przeciwko Bułgarii

27 stycznia 2015 r.

Sprawa ta dotyczyła tymczasowego aresztowania skarżącego, byłego funkcjonariusza policji krajowej, który został zatrzymany pod zarzutem przynależności do organizacji przestępczej, oraz poszanowania jego prawa do domniemania niewinności. Skarżący zarzucał w szczególności, że uwagi wygłoszone przez ministra spraw wewnętrznych podczas konferencji prasowej, jednoznacznie identyfikujące go jako jednego z najbardziej wpływowych członków organizacji przestępczej zajmującej się włamaniami, naruszyły jego prawo do domniemania niewinności.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 2** (domniemanie niewinności) Konwencji, stwierdzając, że uwagi ministra spraw wewnętrznych naruszyły prawo skarżącego do domniemania niewinności. Przypominając, że domniemanie niewinności jest jednym z elementów rzetelnego procesu karnego, Trybunał zauważył w szczególności, że naruszenie zasady domniemania niewinności może pochodzić nie tylko od sędziego, ale również od innych organów publicznych: marszałka parlamentu, prokuratora, ministra spraw wewnętrznych lub funkcjonariuszy policji. W szczególnych okolicznościach sprawy i ze względu na jego pozycję jako urzędnika rządu wysokiego szczebla, Trybunał uznał, że minister spraw wewnętrznych był zobowiązany do podjęcia niezbędnych środków ostrożności w celu uniknięcia wszelkich nieporozumień co do zakresu jego uwag dotyczących przebiegu i wyników operacji.

*W kwestii nieingerencji władzy wykonawczej lub ustawodawczej w sprawie toczącej się przed sądem, zob. również m.in:* **Schiesser przeciwko Szwajcarii**, wyrok z dnia 4 grudnia 1979 r.; **Beumartin przeciwko Francji**, wyrok z dnia 24 listopada 1994 r.; **Daktaras przeciwko Litwie**, wyrok z dnia 10 października 2000 r.; **Sovtransavto Holding przeciwko Ukrainie**, wyrok z dnia 25 lipca 2002 r.; **Mosteanu i Inni przeciwko Rumunii**, wyrok z dnia 26 listopada 2002 r.; **Filippini przeciwko San Marino**, decyzja z dnia 26 sierpnia 2003 r.; **Y.B. i Inni przeciwko Turcji**, wyrok z dnia 28 października 2004 r.

### **Brak interwencji stron sporu**

#### Holm przeciwko Szwecji

25 listopada 1993 r.

Skarżący, ekonomista, który w odnośnym czasie zatrudniony był przez Szwedzką Federację Przemysłu, skarżył się, że skarga o zniesławienie, wniesiona przez niego przeciwko autorowi i wydawcy książki, nie została rozstrzygnięta przez niezależny i bezstronny sąd z powodu politycznego charakteru sprawy, a w szczególności z powodu zasiadania przez pięciu aktywnych członków Szwedzkiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej („SAP”) w ławie przysięgłych Sądu Okręgowego.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, uznając, że niezależność i bezstronność Sądu Okręgowego budziła wątpliwości i że obawy skarżącego w tym zakresie były obiektywnie uzasadnione. Trybunał zauważył w szczególności, że sam fakt, iż oskarżeni korzystali z określonych gwarancji charakterystycznych dla procesu karnego z udziałem ławy przysięgłych, a które nie przysługują skarżącemu jako oskarżycielowi prywatnemu, nie stanowił uzasadnionego powodu do obaw o brak niezależności i bezstronności. Tymczasem oskarżonych i sędziów przysięgłych, o wyłączenie których skarżący wnosił, łączyły stosunki, które mogły budzić wątpliwości co do niezależności i bezstronności sędziów przysięgłych (jeden z oskarżonych, którym było wydawnictwo, należał bezpośrednio do SAP, a drugi był zatrudniony przez tę spółkę i był doradcą ideologicznym SAP). Co więcej, sporne fragmenty książki miały wyraźnie polityczny charakter i niewątpliwie poruszały kwestie istotne dla SAP. Wreszcie, ponieważ właściwość Sądu Apelacyjnego, podobnie jak właściwość Sądu Okręgowego, została ograniczona treścią wyroku ławy przysięgłych, naprawienie uchybień proceduralnych, które miały miejsce przed Sądem Okręgowym, było niemożliwe w drodze zaskarżenia wyroku do Sądu Apelacyjnego.

### Thaler przeciwko Austrii

3 lutego 2005 r.

Skarżący, która w odnośnym czasie był lekarzem, wszczął przeciwko Okręgowej Izbie Ubezpieczeń Zdrowotnych w Tyrolu dwa postępowania w przedmiocie wynagrodzenia. Twierdził m.in. że wysokość wynagrodzenia lekarza, która została określona w ogólnej umowie zawartej przez Stowarzyszenie Rad Zakładów Ubezpieczeń Społecznych a Okręgową Izbą Ubezpieczeń Zdrowotnych w Tyrolu, była zbyt niska. Jego sprawa została oddalona przez Okręgową Komisję Odwoławczą, a jego kolejna skarga, w której zarzucił brak niezależności Komisji Odwoławczej, została oddalona przez Trybunał Konstytucyjny. Skarżący twierdził, że Okręgowa Komisja Odwoławcza nie może być uznana za niezależny i bezstronny sąd.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji. Zauważył on w szczególności, że asesory wyznaczeni do Okręgowej Komisji Odwoławczej zostali wyznaczeni przez dwa organy, które sporządziły przedmiotową umowę ogólną, i z którymi byli oni ściśle powiązani. W pierwszym postępowaniu sama tylko okoliczność, że oba organy wyznaczyły asesorów do Okręgowej Komisji Odwoławczej była wystarczająca, aby uzasadnić obawy skarżącego dotyczące braku niezależności i bezstronności Komisji. W drugim postępowaniu dwaj asesory wyznaczeni przez Stowarzyszenie Rad Zakładów Ubezpieczeń Społecznych byli również wyższymi urzędnikami tyrolskiej Okręgowej Rady Ubezpieczeń Zdrowotnych, co niewątpliwie spotęgowało obawy skarżącego. Brak niezależności i bezstronności Okręgowej Komisji Odwoławczej nie został również naprawiony w postępowaniu odwoławczym; jej decyzja nie podlegała kontroli organu sądowego, skarga do sądu administracyjnego była *ex lege* wyłączona, a właściwość sądu konstytucyjnego została ograniczona do kwestii związanych z prawem konstytucyjnym.

### Beg S.p.a. przeciwko Włochom

20 maja 2021 r.

Sprawa dotyczyła arbitrażu w sporze związanym z umową hydroenergetyczną dotyczącą wytwarzania energii elektrycznej w Albanii z udziałem skarżącej spółki i ENELPOWER, spółki, która została wydzielona z ENEL, byłego państwowego przedsiębiorstwa energetycznego. Dotyczyło to w szczególności bezstronności organu arbitrażowego, ponieważ jeden z jego członków (N.I.) był członkiem zarządu ENEL i pracował jako prawnik tej spółki.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 6 § 1 Konwencji** ze względu na brak bezstronności organu arbitrażowego w niniejszej sprawie. Trybunał zauważył w szczególności, że N.I. działał jako prawnik ENEL, gdy został wyznaczony na arbitra, a spółka ta była właścicielem 100% ENELPOWER i miała w tym czasie bliskie powiązania. W świetle faktu, że N.I. był wcześniej wiceprezesem i członkiem zarządu ENEL, Trybunał uznał, że obawy skarżącej spółki dotyczące bezstronności N.I. były obiektywnie uzasadnione.

### **Wojskowe sądy karne**

#### İbrahim Gürkan przeciwko Turcji

3 lipca 2012 r.

Skarżący został skazany przez wojskowy sąd karny podczas służby wojskowej za umyślne nieposłuszeństwo wobec przełożonego. Skarżący zarzucił, że jego sprawa nie została rozpatrzona przez niezawisły sąd, ponieważ sąd składał się z oficera wojskowego bez wykształcenia prawniczego i dwóch sędziów wojskowych.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 6 § 1 Konwencji**, stwierdzając, że wojskowy sąd karny, który skazał skarżącego, nie mógł być uznany za niezawisły i bezstronny. Zauważając w szczególności, że udział ławników jako takich nie był sprzeczny z art. 6 Konwencji, Trybunał nie uznał, że brak kwalifikacji prawnych oficera wojskowego utrudniał jego niezawisłość lub bezstronność. Był on jednak oficerem, który pozostawał w służbie wojskowej i podlegał dyscyplinie wojskowej. Został również powołany do składu sędziowskiego przez swoich przełożonych i nie korzystał z takich samych gwarancji konstytucyjnych jak pozostali dwaj sędziowie wojskowi.

Zobacz także: **Önen przeciwko Turcji**, decyzja (niedopuszczalna) z 10 lipca 2004 r.

**Brak wpływu ze strony wymiaru sprawiedliwości****Agrokompleks przeciwko Ukrainie**

6 października 2011 r.

Sprawa ta dotyczyła postępowania upadłościowego wszczętego przez prywatną spółkę przeciwko największej rafinerii ropy naftowej na Ukrainie w celu odzyskania przysługujących jej wierzytelności. Skarżąca spółka zarzucała w szczególności nierzetelność postępowania upadłościowego, twierdząc, że sądy krajowe nie były niezależne ani bezstronne, biorąc pod uwagę silne naciski polityczne związane z tą sprawą, a organy państwowe miały duży interes w wyniku sprawy.

Trybunał uznał ponadto, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji w odniesieniu do braku niezależności i bezstronności sądów krajowych. Zauważył on w szczególności, że – jak wynika z dowodu z dokumentów – różne organy ukraińskie wielokrotnie interweniowały w postępowaniach sądowych. Trybunał przypomniał również, że już wcześniej z całą stanowczością potępił próby interwencji w postępowania sądowe ze strony organów pozasądowych, uznając je za niezgodne z pojęciem „niezależnego i bezstronnego sądu”. Co prawda, biorąc pod uwagę fakt, że postępowanie w niniejszej sprawie dotyczyło niewypłacalności ówczesnej największej rafinerii ropy naftowej w kraju, w której państwo było głównym udziałowcem, było naturalne, że postępowanie to przyciągnęło uwagę władz państwowych. Nie do przyjęcia było jednak to, że władze nie ograniczyły się do biernego monitorowania postępowania sądowego, ale że rażąco w nie ingerowały. Trybunał podkreślił, że zakres obowiązku zapewnienia przez państwo rozpoznania sprawy przez niezależny i bezstronny sąd nie ogranicza się do wymiaru sprawiedliwości, ale nakłada na każdy inny organ państwowy obowiązek przestrzegania i stosowania się do orzeczeń sądów. Niezależność sądownictwa wymagała ponadto, aby poszczególni sędziowie byli wolni od nieuprawnionego nacisku, w tym ze strony wymiaru sprawiedliwości. Fakt, że w niniejszej sprawie prezes Wyższego Sądu Arbitrażowego wydał swoim zastępcom bezpośrednie polecenie ponownej oceny orzeczenia sądu, w którym odrzucił wniosek największej rafinerii ropy naftowej na Ukrainie o zmianę wysokości jej wierzytelności, był zatem sprzeczny z zasadą wewnętrznej niezależności sądów.

Zob. również: **Parlov-Tkalčić przeciwko Chorwacji**, wyrok z dnia 22 grudnia 2009 r.

**Obiektywne gwarancje dotyczące kariery zawodowej sędziów*****Powolywanie lub odwoływanie przez władzę wykonawczą lub ustawodawczą*****Filippini przeciwko San Marino**

26 sierpnia 2003 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżący, któremu postawiono zarzut zniesławienia, został skazany na karę grzywny. Twierdził, że fakt, iż sędziowie z San Marino zostali powołani przez parlament, oznacza, że jego sprawa nie może być rozpatrywana przez niezależny i bezstronny sąd.

Trybunał uznał skargę skarżącego za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną, stwierdzając, że sympatie polityczne, które mogą odgrywać rolę w procesie powolywania sędziów, nie mogą same w sobie budzić uzasadnionych wątpliwości co do ich niezależności i bezstronności. Trybunał zauważył w szczególności, że fakt, iż sędziowie byli wybierani przez parlament, nie miał wpływu na ich niezależność, jeżeli z ich statusu wynikało jasno, że po ich powołaniu nie podlegali żadnym naciskom i nie otrzymywali żadnych instrukcji od parlamentu oraz że działali w całkowitej niezależności. Przedmiotowa ustawa z San Marino określała status sędziów w tym znaczeniu, a sam fakt, że sędziowie byli powolywani przez parlament nie uzasadniał wniosku, że Parlament wydawał instrukcje sędziom w związku z ich uprawnieniami sądowymi. W niniejszej sprawie nie było obiektywnych powodów, aby podejrzewać, że sędziowie rozpoznający sprawę nie działali zgodnie ze swoim statusem prawnym. Wreszcie, skarżący nie twierdził, że sędziowie działali na polecenie czy wykazali stronniczość.

**Clarke przeciwko Zjednoczonemu Królestwu**

25 sierpnia 2005 r. (decyzja o dopuszczalności)

Sprawa ta dotyczyła rzekomego braku niezależności i bezstronności sędziów sądów

okręgowych w postępowaniu prowadzonym przeciwko Departamentowi Lorda Kanclerza. Wyrok został wydany przeciwko skarżącemu w sprawie wniesionej przez niego przeciwko organowi samorządu terytorialnego i zakładowi ubezpieczeń, a skarżącego obciążono kosztami postępowania. Skarżący nigdy nie wykonał wyroku i ogłoszono wobec niego upadłość. Następnie wytoczył powództwo przeciwko Departamentowi Lorda Kanclerza w związku z formularzem, który sąd przekazał mu w pierwszej sprawie, którym, jak twierdził, wprowadzono go w błąd.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną. Zauważył on w szczególności, że główną kwestią jest to, czy sędziowie sądów okręgowych, którzy rozstrzygali sprawę w pierwszej i drugiej instancji, byli niezależni i bezstronni, ponieważ zostali powołani przez Lorda Kanclerza. W niniejszej sprawie Trybunał uznał, że sposób powołania obu tych sędziów był zgodny z wymogami Konwencji. Co więcej, nie było żadnych hierarchicznych czy organizacyjnych powiązań między sędziami a Departamentem Lorda Kanclerza, nie było powodów do obaw lub ryzyka jakichkolwiek zewnętrznych nacisków na tych sędziów, aby rozstrzygali sprawę w konkretny sposób. Ponadto, w odniesieniu do testu bezstronności subiektywnej, nie stwierdzono, by którykolwiek z sędziów miał osobiste uprzedzenia czy też wykazywał stronniczość. Wreszcie, jeśli chodzi o to, czy istniały jakieś elementy, które mogłyby wywołać obiektywne wrażenie braku niezależności, chociaż Lord Kanclerz miał prawo do odwoływania sędziów okręgowych, każde takie odwołanie było przedmiotem kontroli sądowej. Ponadto nie było przypadków, w których uprawnienie do odwołania miało wpływ na bezstronność, a w rzeczywistości nie istniały praktycznie żadne przypadki odwołania sędziów okręgowych jako takich. W związku z tym obiektywny obserwator nie miałby powodów do obaw co do możliwości odwołania sędziego w okolicznościach niniejszej sprawy.

### **Sacilor-Lormines przeciwko Francji**

9 listopada 2006 r.

Sprawa ta dotyczyła nierzetelnego charakteru postępowania przed Conseil d'État z powodu zasiadania w składzie sędziowskim, który wydał wyrok dotyczący sporu między skarżącą spółką a tym ministerstwem, pewnego członka tego organu, który został następnie mianowany sekretarzem generalnym Ministerstwa Gospodarki, Finansów i Przemysłu.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji w odniesieniu do prawa do niezależnego i bezstronnego sądu, ze względu na obiektywnie uzasadnione wątpliwości skarżącej spółki dotyczące składu Conseil d'État, która wydała przedmiotowy wyrok. Trybunał uznał, że przedmiotowe powołanie mogło budzić wątpliwości co do bezstronności Conseil d'État, ponieważ w trakcie przedmiotowego postępowania, a nawet jakiś czas wcześniej, do jednego z członków składu orzekającego w tej sprawie zwrócono się o objęcie wyższego stanowiska w samym ministerstwie, które było stroną przeciwną w licznych istotnych sporach ze spółką skarżącą.

Zob. również m.in.: **Brudnicka i Inni przeciwko Polsce**, wyrok z dnia 3 marca 2005 r.; **Zolotas przeciwko Grecji**, wyrok z dnia 2 czerwca 2005 r. **Majorana przeciwko Włochom**, decyzja z dnia 26 maja 2005 r.; **Flux przeciwko Mołdawii (nr 2)**, wyrok z dnia 3 lipca 2007 r.;

### ***Swoboda sędziów w zakresie orzekania***

#### **Pabla Ky przeciwko Finlandii**

22 czerwca 2004 r.

Skarżąca spółka, która prowadziła restaurację, wszczęła postępowanie cywilne przeciwko właścicielowi lokalu restauracyjnego, po zapłaceniu podwyżki czynszu w celu pokrycia kosztów prac remontowych, które nie zostały wykonane zgodnie z planem. Skarżyła się, że sąd apelacyjny, który orzekał w jego sprawie cywilnej, nie był niezależny ani bezstronny, ponieważ jeden z sędziów był posłem do parlamentu fińskiego.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** konwencji, stwierdzając, że obawa skarżącego co do braku niezależności i bezstronności sądu apelacyjnego, wynikająca z udziału eksperta będącego jednocześnie posłem do parlamentu, nie może zostać uznana za obiektywnie uzasadnioną. Trybunał zauważył w szczególności, że nic nie wskazywało na to, że sędzia, który był posłem do parlamentu, był faktycznie lub subiektywnie stronniczy

wobec skarżącego przy rozstrzygnięciu jego sprawy w postępowaniu apelacyjnym. Trybunał nie był również przekonany, że sam fakt, iż był on członkiem władzy ustawodawczej w czasie, gdy rozpoznawał sprawę z apelacji skarżącego, był wystarczający do tego, by budzić wątpliwości co do niezależności i bezstronności Sądu Apelacyjnego. Podczas gdy skarżący powołał się na teorię podziału władzy, zasada ta nie była tu przesądzająca.

### **Thiam przeciwko Francji**

Sprawa dotyczyła postępowania karnego wszczętego przeciwko skarżącemu, w trakcie którego były prezydent Republiki Francuskiej złożył wniosek o przystąpienie do postępowania w charakterze strony cywilnej. Skarżący zarzucił w szczególności, że fakt, iż prezydent Republiki przystąpił do postępowania jako strona cywilna, naruszył prawo do niezależnego i bezstronnego sądu.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji w sprawie skarżącego, stwierdzając, że interwencja byłego prezydenta Republiki Francuskiej jako strony cywilnej w postępowaniu karnym przeciwko skarżącemu nie spowodowała zachwiania równowagi w zakresie praw stron i przebiegu postępowania. Zauważył on w szczególności, że udział w postępowaniu osoby publicznej, która odgrywała instytucjonalną rolę w rozwoju kariery zawodowej sędziów, mógł budzić uzasadnione wątpliwości co do niezależności i bezstronności sędziów. Po przeprowadzeniu oceny sposobu powoływania sędziów, ich statusu prawnego i szczególnych okoliczności sprawy nie dostrzegł jednak powodu do stwierdzenia, że sędziowie powołani do orzekania w sprawie skarżącego nie są niezależni.

### ***Zabezpieczenie mandatu sędziowskiego***

#### **Baka przeciwko Węgrom**

23 czerwca 2016 r. (Wielka Izba)

Sprawa ta dotyczyła przedwczesnego zakończenia mandatu skarżącego – prezesa węgierskiego Sądu Najwyższego – w związku z jego krytyką reform ustawodawczych oraz faktem, że nie mógł on zaskarżyć tej decyzji przed sądem. Jego sześcioletnia kadencja została zakończona trzy i pół roku przed normalną datą wygaśnięcia wskutek wejścia w życie ustawy zasadniczej (nowej konstytucji), która przewidywała utworzenie Kúrii – najwyższego sądu na Węgrzech – który miał zastąpić Sąd Najwyższy.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając, że Węgry naruszyły samą istotę prawa skarżącego do dostępu do sądu. Zauważył on w szczególności, że przedwczesne zakończenie kadencji skarżącego nie zostało poddane kontroli przez sąd powszechny ani inny organ wykonujący uprawnienia sądowe, ani nie podlegało kontroli. Trybunał uznał, że ten brak kontroli sądowej wynikał z przepisów, których zgodność z wymogami praworządności budziła wątpliwości. Trybunał podkreślił również rosnące znaczenie, jakie akty międzynarodowe i akty Rady Europy, jak również orzecznictwo sądów międzynarodowych i praktyka innych organów międzynarodowych, przywiązują do sprawiedliwości proceduralnej w sprawach dotyczących odwoływania lub zwalniania sędziów, w tym interwencji organu niezależnego od władzy wykonawczej i ustawodawczej w odniesieniu do każdej decyzji mającej wpływ na zakończenie kadencji sędziego.

#### **Broda i Bojara przeciwko Polsce**

29 czerwca 2021

Sprawa ta dotyczyła zarzutu skarżących, że nie przysługiwało im żaden środek odwoławczy umożliwiający zakwestionowanie decyzji Ministra Sprawiedliwości o przedwczesnym zakończeniu ich kadencji jako wiceprezesów Sądu Okręgowego w Kielcach. Skarżący twierdzili w szczególności, że ich odwołanie było niezgodne z prawem i arbitralne oraz że nie istniał żaden konkretny środek odwoławczy umożliwiający im zakwestionowanie tej decyzji. Trybunał uznał, że w niniejszej sprawie doszło do **naruszenia art. 6 § 1 Konwencji**. Z uwagi na to, że przedwczesne zakończenie kadencji skarżących jako wiceprezesów sądów nie zostało zbadane ani przez sąd powszechny, ani przez inny organ wykonujący funkcje sądownicze, Trybunał uznał, że pozwane państwo naruszyło samą istotę prawa skarżących do dostępu do sądu. Trybunał podkreślił w szczególności znaczenie ochrony niezawisłości sądownictwa i poszanowania sprawiedliwości proceduralnej w sprawach dotyczących kariery zawodowej sędziów. Zauważył on, że krajowe ramy prawne mające zastosowanie do odwołania skarżących nie precyzują warunków, w jakich prezesi sądów mogą zostać

odwołani ze stanowiska, w drodze wyjątku od zasady, zgodnie z którą sędzia powinien mieć zagwarantowane bezpieczeństwo kadencji w trakcie swojej kadencji. Ponadto niemal cała władza w tych sprawach skupiona była w rękach przedstawiciela władzy wykonawczej, a w szczególności Krajowa Rada Sądownictwa została wyłączona z tego procesu. Trybunał zauważył ponadto, że skarżący nie zostali wysłuchani ani poinformowani o powodach decyzji ministerialnych. Wreszcie te decyzje o wydaleniu nie były przedmiotem kontroli przez organ niezależny od ministerstwa sprawiedliwości.

### **Bilgen przeciwko Turcji**

9 marca 2021

Sprawa ta dotyczyła starszego sędziego Regionalnego Sądu Administracyjnego w Ankarze, który został przeniesiony bez jego zgody do innego sądu w niższym okręgu sądowym na mocy dekretu Wysokiej Rady Sędziów i Prokuratorów, który nie podlegał kontroli sądowej. Skarżący skarżył się, że odmówiono mu możliwości sądowej kontroli oddalenia jego wniosku o ponowne rozpatrzenie decyzji o przeniesieniu go do innego sądu.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 6 § 1 Konwencji**, stwierdzając, że w niniejszej sprawie brak dostępu skarżącego do sądu w ważnej sprawie zawodowej nie służył osiągnięciu zgodnego z prawem celu. Trybunał podkreślił w szczególności znaczenie podziału władzy i niezależności sądownictwa. Zwrócono również uwagę m.in. na międzynarodowe zaniepokojenie niewłaściwym stosowaniem mechanizmu przekazywania sędziów w Turcji. Ostatecznie stawką było zaufanie do sądownictwa i niezawistość osobista sędziów.

Zob. również m.in.: **Sacilor-Lormines przeciwko Francji**, wyrok z dnia 9 listopada 2006 r.; **Oleksandr Volkov przeciwko Ukrainie**, wyrok z dnia 9 stycznia 2013 r.; **Denisov przeciwko Ukrainie**, wyrok (Wielka Izba) z dnia 25 września 2018 r.; **Ramos Nunes de Carvalho e Sá przeciwko Portugalii**, wyrok (Wielka Izba) z dnia 6 listopada 2018 r.

***Brak odpowiedzialności cywilnej lub karnej sędziów, z wyjątkiem przypadków umyślnego działania lub rażącego niedbalstwa***

### **Sergey Zubarev przeciwko Rosji**<sup>5</sup>

5 lutego 2015 r.

Sprawa ta dotyczyła odmowy przyjęcia przez sądy krajowe sprawy o zniesławienie wniesionej przez skarżącego, adwokata, przeciwko sędziemu ze względu na immunitet sędziowski. Sędzia ten zwrócił się do izby adwokackiej o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko skarżącemu w związku z jego zachowaniem w postępowaniu cywilnym, w szczególności zarzucając mu, że spowodował opóźnienia w szeregu postępowań cywilnych, w których był jednym z przedstawicieli z powodu nieobecności bez uzasadnionej przyczyny. Następnie sądy odmówiły uwzględnienia wniosku skarżącego z powodu jego immunitetu sądowego od odpowiedzialności zawodowej jako sędziego prowadzącego sprawę cywilną.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji**, stwierdzając, że władze krajowe, wykonując swoje obowiązki w zakresie regulowania przebiegu postępowania cywilnego, nie przekroczyły przysługującego im marginesu oceny, ograniczając dostęp skarżącego do sądu, oraz że można stwierdzić istnienie uzasadnionego związku proporcjonalności między immunitetem sądowym w ramach wymiaru sprawiedliwości a uzasadnionym celem realizowanym w interesie publicznym. Trybunał zauważył w szczególności, że immunitet sędziowski stanowi instytucję prawną, która w pewnej formie istnieje w wielu państwach będących stronami Konwencji. Został on ustanowiony dla dobra społeczeństwa, w interesie którego leżało, aby sędziowie mogli wykonywać swoje funkcje w sposób niezależny i bez obaw o konsekwencje, a stronom sporu zapewnić ochronę przed omyłkami sądowymi w drodze wnoszenia środków zaskarżenia do sądu odwoławczego bez konieczności wytaczania indywidualnego powództwa o odszkodowanie. W związku z tym Trybunał uznał, że w niniejszej sprawie immunitet przyznany sędziemu w związku z jego działalnością zawodową jako przewodniczącego składu

<sup>5</sup> 16 września 2022 r. Federacja Rosyjska przestała być Stroną Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (Konwencji).

sędziowskiego rozpoznającego sprawę cywilną może zostać uznany za mający uzasadniony cel, jakim jest realizacja interesów wymiaru sprawiedliwości.

## Pojęcie atrybutów zewnętrznych

### Wrażenie niezależności

#### Findlay przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

25 lutego 1997 r.

Skarżący, który służył w wojsku, skarżył się, że sąd wojenny, który skazał go na karę dwóch lat pozbawienia wolności, zdegradował go do stopnia strażnika i zwolnił z wojska, nie był niezawisłym i bezstronnym sądem, ponieważ m.in. wszyscy powołani w jego skład oficerowie podlegali bezpośrednio oficerowi zwołującemu, który pełnił jednocześnie funkcję organu ścigania.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając, że w szczególności ze względu na centralną rolę, jaką odgrywa oficer zwołujący w organizacji sądu wojennego, wątpliwości skarżącego co do niezawisłości i bezstronności sądu, który prowadził jego sprawę, były obiektywnie uzasadnione. Zauważył on w szczególności, że oficer zwołujący odgrywał główną rolę w ściganiu skarżącego i był ściśle związany z organami ścigania, między innymi dlatego, że decydował o tym, jakie zarzuty należy postawić, powołał członków składu sądu wojskowego oraz prokuratora i obrońców, a także zapewnił obecność świadków na rozprawie. Pojawiło się zatem pytanie, czy członkowie składu sądu wojennego byli od niego wystarczająco niezależni i czy organizacja procesu dawała odpowiednie gwarancje bezstronności. W związku z tym Trybunał zauważył, że wszyscy członkowie składu sądu wojskowego byli wojskowymi podległymi oficerowi zwołującemu, który – jako oficer potwierdzający – był również uprawniony do zmiany wydanego wyroku.

#### Incal przeciwko Turcji

9 czerwca 1998 r.

Skarżący, który został skazany za udział w przygotowaniu ulotki podżegającej do nienawiści i wrogości, stwierdził w szczególności, że nie miał sprawiedliwego procesu przed Sądem Bezpieczeństwa Narodowego, który, jak stwierdził, nie może być uznany za niezależny i bezstronny sąd.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając, że skarżący mógł w uzasadniony sposób obawiać się, że ze względu na to, że jeden z sędziów Sądu Bezpieczeństwa Narodowego był sędzią wojskowym, mógł on być podatny na okoliczności, które nie miały nic wspólnego z charakterem jego sprawy, a zatem miał uzasadniony powód, by wątpić w niezawisłość i bezstronność Sądu Bezpieczeństwa Narodowego. Zauważył on w szczególności, że mogły pojawić się pewne wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności Sądu Bezpieczeństwa Państwowego, ponieważ składał się on częściowo z oficerów wojskowych, podczas gdy skarżący był cywilem. W szczególności Trybunał przywiązywał dużą wagę do faktu, że skarżący – cywil – musiał stawić się przed sądem składającym się, choćby tylko w części, z członków sił zbrojnych. Zauważył również, że w tym względzie nawet atrybuty zewnętrzne mogą mieć pewne znaczenie. Chodziło o zaufanie, jakie sądy muszą wzbudzać w społeczeństwie demokratycznym, a przede wszystkim, jeśli chodzi o postępowanie karne, u oskarżonych. Przy podejmowaniu decyzji, czy istnieje uzasadniony powód, by obawiać się, że dany sąd nie jest niezawisły lub bezstronny, stanowisko oskarżonego jest ważne, ale nie jest decydujące. Decydujące jest to, czy jego wątpliwości można uznać za obiektywnie uzasadnione.

Zob. również: [Oleksandr Volkov przeciwko Ukrainie](#), wyrok z dnia 9 stycznia 2013 r.

### Równoczesne funkcje sądowe w tej samej sprawie

#### Ettl i Inni przeciwko Austrii

23 kwietnia 1987 r.

Skarżący byli rolnikami, których grunty były przedmiotem postępowania w przedmiocie scalenia. Według nich, władze ds. rolnictwa, które prowadziły przedmiotowe postępowanie,

z których każdy składał się z trzech sędziów i pięciu urzędników służby cywilnej, nie stanowiły niezależnych i bezstronnych sądów.

Sąd orzekł, że **nie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając, że Prowincjonalne i Najwyższe Rady ds. Reformy Gruntów, do których skarżący odwoływali się od szeregu decyzji w przedmiocie scalenia dotyczących ich gruntów, były niezależnymi i bezstronnymi sądami. Niezależność i bezstronność sędziów, jak zauważył, pozostawały poza przedmiotem sporu. Jeśli chodzi o urzędników służby cywilnej, ich obecność nie była sama w sobie sprzeczna z art. 6 ust. 1 Konwencji: Konstytucja i odpowiednie przepisy prawa przewidywały ich niezależność i zabraniała władzom publicznym wydawania im jakichkolwiek poleceń dotyczących ich obowiązków sądowych. Ponadto, skarżący nie twierdzili, że urzędnicy, którzy wysłuchali ich sprawy, otrzymali takie polecenia dotyczące spornych kwestii. Rady były niezależne nie tylko od organu wykonawczego, ale również od stron sprawy, a mianowicie od właścicieli przedmiotowych gruntów. Biorąc pod uwagę tę sytuację, powiązania hierarchiczne, które istniały w innych kontekstach między urzędnikami z tego samego podziału w ramach służby cywilnej prowincji lub federacji, do której należeli, również nie miały żadnych konsekwencji. Członkostwo urzędników państwowych, którzy zasiadali w radach ze względu na swoje doświadczenie w dziedzinie agronomii, leśnictwa i rolnictwa, nie mogło również budzić wątpliwości co do niezależności i bezstronności rad. Byli oni ekspertami w swoich dziedzinach i tacy eksperci są potrzebni w sprawach dotyczących scalania gruntów, który jest procesem o dużym stopniu złożoności.

### **McGonnell przeciwko Zjednoczonemu Królestwu**

8 lutego 2000 r.

W postępowaniu dotyczącym sposobu użytkowania szopy skarżący skarżył się w szczególności na brak niezależności i bezstronności Royal Court of Guernsey z uwagi na obecność komornika sądowego jako sędziego Royal Court, któremu ponadto powierzono funkcje ustawodawcze i wykonawcze w Guernsey.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji w tej sprawie. Zauważył on w szczególności, że nie ma wątpliwości co do faktycznej stronniczości komornika: sprawa dotyczyła tego, czy komornik posiadał wymagane zewnętrzne atrybuty niezależności, czy też wymaganej obiektywnej bezstronności. Stosując ten test do sprawy, Trybunał zauważył, że komornik był początkowo osobiście i bezpośrednio zaangażowany w tę sprawę, ponieważ w momencie przyjęcia odpowiedniego planu rozwoju przewodniczył States of Deliberation. Był on wówczas prezesem Royal Court, który rozpatrywał skargę skarżącego od decyzji o warunkach zabudowy. Trybunał stwierdził, że takie połączenie funkcji budzi wątpliwości co do bezstronności komornika zasiadającego w składzie Royal Court.

### **Morel przeciwko Francji**

6 czerwca 2000 r.

Sprawa ta dotyczyła roli sędziego ds. upadłości, najpierw w postępowaniu restrukturyzacyjnym, a następnie w postępowaniu likwidacyjnym dotyczącym należących do skarżącego spółek. Skarżący zarzucał w szczególności brak bezstronności sędziego ds. upadłości w sądzie gospodarczym z tego względu, że sędziowie ds. upadłości nie tylko interweniowali w okresie, w którym spółka znajdowała się pod obserwacją na etapie postępowania restrukturyzacyjnego, ale następnie przewodniczyli składowi sędziowskiemu, który prowadził postępowanie likwidacyjne.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji stwierdzając, że obawy skarżącego nie były obiektywnie uzasadnione. Zauważył on w szczególności, że sam fakt, iż sędzia podjął decyzje jeszcze przed rozprawą, nie może być uznany za uzasadniający obawy o jego bezstronność. Istotny był zakres i charakter czynności podejmowanych przez sędziego przed rozprawą. Podobnie fakt, że sędzia posiadał szczegółową wiedzę na temat akt sprawy, nie stanowił przeszkody dla uznania go za bezstronnego w momencie merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Wstępna analiza dostępnych informacji nie oznaczała również, że ostateczna analiza została przesądzona. Ważne było, aby analiza ta została przeprowadzona w momencie wydania wyroku i znalazła potwierdzenie w dowodach i argumentach przedstawionych na rozprawie. W sprawie skarżącego Trybunał nie znalazł

żadnych obiektywnych podstaw, by przyjąć, że charakter i zakres obowiązków sędziego ds. upadłości w okresie obserwacji (które miały na celu zapewnienie bieżącego zarządzania spółkami) stanowiły przeszkodę dla – odrębnej – kwestii, którą sąd gospodarczy musiał rozstrzygnąć w odniesieniu do wykonalności planu skarżącego dotyczącego kontynuowania działalności spółek po upływie okresu obserwacji oraz gwarancji finansowych przedstawionych na rozprawie.

### **Wettstein przeciwko Szwajcarii**

21 grudnia 2000 r.

Skarżący skarżył się na brak bezstronności dwóch sędziów (prawników pełniących funkcję sędziów w niepełnym wymiarze godzin) w postępowaniu administracyjnym, którego był stroną. Sędziowie występowali przeciwko skarżącemu w odrębnych postępowaniach albo bezpośrednio jako prawnicy, albo za pośrednictwem swojego partnera biurowego.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji w odniesieniu do wymogu bezstronnego sądu. Zauważył on w szczególności, że chociaż nie istniał żaden istotny związek między sprawą skarżącego a odrębnym postępowaniem, w którym obaj prawnicy występowali w charakterze pełnomocników procesowych, to w rzeczywistości czas trwania tego postępowania nakładał się na siebie, ponieważ to drugie postępowanie było nadal prowadzone przed sądem federalnym w momencie wszczęcia pierwszego postępowania, a w rzeczywistości zakończyło się dopiero dwa miesiące przed wydaniem wyroku przez sąd administracyjny. Skarżący mógł zatem mieć powody do obaw, że sędzia nadal będzie postrzegał go jako stronę przeciwną i sytuacja ta mogła budzić uzasadnione obawy, że sędzia nie podchodzi do sprawy z należytą bezstronnością. Okoliczność, że inny kolega reprezentował przeciwnika skarżącego w kolejnym postępowaniu, chociaż ma niewielkie znaczenie, można uznać za potwierdzenie tych obaw.

Zob. również m.in.: **Pabla Ky przeciwko Finlandii**, wyrok z dnia 22 czerwca 2004 r.; **Mežnarić przeciwko Chorwacji**, wyrok z dnia 15 lipca 2005 r.; **Švarc i Kavnik przeciwko Słowenii**, wyrok z dnia 8 lutego 2007 r.

### **Fazli Aslaner przeciwko Turcji**

4 marca 2014 r.

Sprawa ta dotyczyła postępowania administracyjnego, w którym sędziowie tureckiego naczelnego sądu administracyjnego brali udział więcej niż jeden raz, w związku z kolejnymi środkami zaskarżenia. Skarżący zarzucił, że niektórzy z sędziów, którzy zasiadali w ławie przysięgłych wydziału Naczelnego Sądu Administracyjnego, który rozpoznawał jego sprawę, zasiadali również w zgromadzeniu ogólnym. Twierdził on, że sędziowie ci nie mogli być bezstronni, ponieważ przedstawili już swoje stanowisko co do przedmiotu sprawy.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając, że obawy skarżącego dotyczące bezstronności zgromadzenia ogólnego w jego obecnym składzie mogą być uznane za obiektywnie uzasadnione. Zauważył on w szczególności, że fakt, iż niektórzy sędziowie sformułowali wcześniej opinię, sam w sobie nie wystarcza do stwierdzenia, że naruszona została bezstronność zgromadzenia ogólnego wydziałów administracyjnych. Podobnie Trybunał uznał w niniejszej sprawie, że liczba lub (stosunkowo niski) odsetek sędziów, których dotyczyła kwestia obiektywnej bezstronności, nie była decydująca i że względy ilościowe nie miały wpływu na rozpoznawanie sprawy, nie istniały żadne poważne powody, które czyniłyby bezwzględnie koniecznym udział trzech przedmiotowych sędziów w składzie orzekającym z prawem do głosu. Ponadto jeden z trzech sędziów, jako zastępca prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, przewodniczył zgromadzeniu wydziałów administracyjnych i prowadził w związku z tym dyskusje podczas obrad, co stanowiło dodatkową okoliczność podającą w wątpliwość zewnętrzne atrybuty bezstronności.

Zob. również m.in.: **Toziczka przeciwko Polsce**, wyrok z dnia 24 lipca 2012 r.; **Kamenos przeciwko Cyprowi**, wyrok z dnia 31 października 2017 r.

## **Podwójne funkcje niektórych naczelnych sądów administracyjnych**

### **Procola przeciwko Luksemburgowi**

28 września 1995 r.

Skarżący, będący mleczarzem, jako stowarzyszenie rolnicze, zarzucał w szczególności, że komitet sądowy Conseil d'État nie był niezależny i bezstronny, ponieważ niektórzy z członków komitetu, którzy orzekali w sprawie jego wniosku o kontrolę sądową rozporządzeń ministerialnych ustalających ilości mleka, wydali wcześniej opinię na temat zgodności z prawem zaskarżonych przepisów.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając, że skarżący miał uzasadnione powody, by obawiać się, że członkowie komitetu sądowego czuli się związani wydaną wcześniej opinią, i że ta wątpliwość sama w sobie, jakkolwiek nieznaczna, była wystarczająca, by naruszyć bezstronność przedmiotowego sądu. Trybunał zauważył w szczególności, że w tej samej sprawie czterech członków Conseil d'État pełniło zarówno funkcje doradcze, jak i sądowe. W kontekście instytucji takiej jak luksemburska Conseil d'État sam fakt, że niektóre osoby kolejno pełniły te dwa rodzaje funkcji w odniesieniu do tych samych decyzji, mógł podać w wątpliwość strukturalną bezstronność instytucji.

### **Kress przeciwko Francji**

7 czerwca 2001 r. (Wielka Izba)

Sprawa ta dotyczyła obecności komisarza rządowego (*commissaire du gouvernement*) na obradach Conseil d'État. Skarżąca twierdziła, że nie miała sprawiedliwego procesu przed sądami administracyjnymi. Skarżyła się w szczególności, że fakt, iż komisarz rządowy był obecny na obradach sądu pierwszej instancji - które odbywały się niejawnie - podczas gdy wcześniej stwierdził, że jej apelacja powinna zostać oddalona, podał w wątpliwość bezstronność sądu.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji ze względu na udział komisarza rządowego w obradach składu orzekającego, stwierdzając, że niezależnie od uznanego obiektywizmu komisarza rządowego i pomimo faktu, że nie głosował, jego udział w obradach mógł dać mu dodatkową możliwość przedstawienia argumentów na rzecz jednej ze stron w pokoju obrad. W szczególności Trybunał po raz kolejny zwrócił uwagę na zwiększoną wrażliwość opinii publicznej na kwestię sprawiedliwego wymiaru sprawiedliwości i ponownie zwrócił uwagę na znaczenie, jakie należy przywiązywać do atrybutów zewnętrznych. Co prawda, jako ostatnia osoba, która widziała i zapoznała się z aktami, komisarz rządowy był w stanie udzielić odpowiedzi na wszystkie pytania zadawane przez sędziów podczas obrad. Jednakże ta czysto techniczna pomoc udzielona sędziom miała być wyważona w stosunku do wyższego interesu strony postępowania, która musiała mieć zagwarantowane, że komisarz rządowy nie będzie w stanie, poprzez swoją obecność na obradach, wpłynąć na jego wynik. Gwarancja ta nie była wówczas zapewniona przez system francuski.

Zob. również: **Martinie przeciwko Francji**, wyrok (Wielka Izba) z dnia 12 kwietnia 2006 r.

### **Kleyn i Inni przeciwko Holandii**

6 maja 2003 r. (Wielka Izba)

Zob. powyżej, w punkcie „Kryteria niezależności” > „Sąd ustanowiony ustawą”.

### **Sacilor-Lormines przeciwko Francji**

9 listopada 2006 r.

Zob. powyżej, w punkcie „Ustawowa niezależność” > "Obiektywne gwarancje co do kariery zawodowej sędziów" > „Powoływanie lub odwoływanie przez władzę wykonawczą lub ustawodawczą”.

### **UFC Que Choisir Côte d'Or przeciwko Francji**

30 czerwca 2009 r. (decyzja o dopuszczalności)

W postępowaniu dotyczącym linii kolei dużych prędkości stowarzyszenie skarżące wyraziło w szczególności sprzeciw wobec braku niezależności i bezstronności Conseil d'État. W

szczegółności skarżyło się na brak (strukturalnej) bezstronności sądu najwyższego wynikający z faktu, że Conseil d'État posiadała zarówno uprawnienia doradcze, jak i sądowe, a także zasadę „podwójnego przydziału”. W ten sposób członkowie sądu byłiby zmuszeni do badania aktów administracyjnych, w sprawie których wydali wcześniej opinię.

Sąd uznał skargi skarżącego stowarzyszenia za **niedopuszczalne**, jako w sposób oczywisty nieuzasadnione, uznając, że jego obawy dotyczące niezależności i bezstronności sekcji, która podjęła decyzję w jego sprawie, nie mogą być uznane za obiektywnie uzasadnione. Zdaniem Trybunału chodziło o to, czy w okolicznościach niniejszej sprawy Conseil d'État posiadała wymagane atrybuty zewnętrzne niezależności, czy też wymaganej obiektywnej bezstronności, przy czym kwestie te należało zbadać łącznie, przy czym pojęcia niezależności i obiektywnej bezstronności są ze sobą ściśle powiązane. W tym względzie Trybunał odniósł się do swojego orzecznictwa, a w szczególności do wyroku w sprawie Sacilor Lormines przeciwko Francji (zob. powyżej), w którym podkreślił, że fakt, iż Conseil d'État jest pod względem ustrojowym blisko władzy wykonawczej, nie wystarcza do stwierdzenia braku niezależności, i uznał, że sposób powoływania i rozwoju kariery członków Conseil d'État jest zgodny z wymogami art. 6 ust. 1. Trybunał wskazał również, po pierwsze, że nie do niego należy orzekanie w sposób abstrakcyjny w kwestii zgodności uprawnień doradczych Conseil d'État z jej funkcjami sądowymi oraz z wymogami niezależności i bezstronności, które z nich wynikają, a po drugie, że zasada rozdziału władzy „nie jest abstrakcyjna”. Do niego należało ustalenie w każdym przypadku, czy opinia wydana przez wysoki sąd stanowiła „rodzaj uszczerbku” dla rozpatrywanego orzeczenia, „prowadząc do wątpliwości co do «obiektywnej» bezstronności w formułowaniu orzeczenia w związku z kolejnym wykonywaniem funkcji doradczych i sądowych”. Tymczasem w tej sprawie w tej ostatniej kwestii i w świetle uwag stron Trybunał orzekł, że ustalono, iż żaden członek składu orzekającego w sprawie skargi o stwierdzenie nieważności przedmiotowego dekretu nie uczestniczył wcześniej w składzie orzekającym, który wydał opinię w przedmiocie tego dokumentu.

### **Rola sądowa lub administracyjna prokuratorów**

#### **Vasilescu przeciwko Rumunii**

22 maja 1998 r.

Sprawa ta dotyczyła dalszego przetrzymywania przedmiotów wartościowych, które zostały bezprawnie zajęte przez *miliția*, oraz braku możliwości dostępu skarżącej do niezależnego sądu właściwego do wydania nakazu ich zwrotu. Rumuński Sąd Najwyższy orzekł, że ponieważ jej wniosek o zwrot był równoznaczny z odwołaniem się od środka zaskarżenia w sprawie karnej, wyłącznie właściwy do jego rozpoznania był prokurator krajowy.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, uznając, że prokuratora krajowego nie można uznać za niezależny sąd zgodnie z kryteriami Konwencji i że w związku z tym skarżąca nie miała dostępu do sądu. Trybunał zauważył w szczególności, że nawet jeśli, jak w tej sprawie, prokurator krajowy wykonywał uprawnienia o charakterze sądowym, działał on jako członek departamentu prokuratora generalnego, podlegający w pierwszej kolejności prokuratorowi generalnemu, a dopiero w następnej kolejności ministrowi sprawiedliwości. Powtarzając, że jedynie instytucja posiadająca pełną jurysdykcję i spełniająca szereg wymogów, takich jak niezależność władzy wykonawczej i stron, zasługuje na miano „sądu” w rozumieniu art. 6 ust. 1, stwierdziła, że ani radca prawny państwa, ani prokurator generalny nie spełniają tych wymogów.

#### **Medvedyev i Inni przeciwko Francji**

29 marca 2010 r. (Wielka Izba)

Skarżący w tej sprawie, którzy byli członkami załogi statku towarowego zarejestrowanego w Kambodży, zostali zatrzymani na pełnym morzu po przejęciu ich statku przez władze francuskie pod zarzutem handlu narkotykami, zanim zostali postawieni przed sędzią śledczym, gdy ich statek dotarł do Francji. Skarżyli się, że zostali bezprawnie pozbawieni wolności i że doprowadzenie ich przed sędziego lub innego urzędnika ustawowo upoważnionego do wykonywania władzy sądowej trwało zbyt długo.

Trybunał uznał, że w odniesieniu do skarżących **doszło do naruszenia art. 5 ust. 1** (prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego) i **nie doszło do naruszenia art. 5 ust. 3** (prawo

do niezwłocznego postawienia przed sądem lub innym urzędnikiem uprawnionym przez prawo do wykonywania władzy sądowej) Konwencji. Zauważył on w szczególności, że „urzędnik sądowy” musi dawać wymagane gwarancje niezależności od władzy wykonawczej i stron, co wyklucza jego późniejszą interwencję w postępowaniu karnym w imieniu organu prokuratorskiego, a także musi być uprawniony do wydania nakazu zwolnienia, po wysłuchaniu danej osoby i sprawdzeniu legalności oraz uzasadnienia zatrzymania i pozbawienia wolności.

### Moulin przeciwko Francji

23 listopada 2010 r.

Skarżąca, adwokat, została zatrzymana i umieszczona w areszcie policyjnym pod zarzutem naruszenia tajemnicy postępowania karnego w sprawie handlu narkotykami. Po zatrzymaniu w areszcie policyjnym została postawiona przed zastępcą prokuratora, który zarządził przetrzymywanie jej w zakładzie karnym w celu późniejszego przekazania jej sędziom śledczym. Sędziowie śledczy przedstawili zarzuty, a sędzia ds. wolności i zatrzymań zastosował wobec niej tymczasowe aresztowanie. Twierdziła, że nie została niezwłocznie postawiona przed sędzią lub innym urzędnikiem ustawowo uprawnionym do sprawowania władzy sądowej.

Trybunał uznał, że w przypadku skarżącej **doszło do naruszenia art. 5 ust. 3** (prawo do niezwłocznego postawienia przed sądem lub innym urzędnikiem uprawnionym przez prawo do wykonywania władzy sądowej) Konwencji. Zauważył on w szczególności, że zastępcy prokuratorów, którzy nie byli nieusuwalni, byli członkami *ministère public* (prokuratury) podlegającymi Ministrowi Sprawiedliwości, będącemu członkiem rządu, a zatem i władzy wykonawczej. Hierarchiczna relacja między ministrem sprawiedliwości a prokuraturą była w tym czasie przedmiotem debaty we Francji i to nie do Trybunału należało zajmowanie stanowiska w debacie, która należała do władz krajowych. Dla własnych celów Trybunał uznał, że prokuratorzy we Francji, ze względu na swój status, nie spełniają wymogu niezależności od władzy wykonawczej, co stanowi, podobnie jak bezstronność, jedną z gwarancji właściwych dla autonomicznego pojęcia „urzędnika”. Ponadto prawo powierzało organom ścigania prowadzenie postępowania karnego w imieniu państwa. Organy ścigania były reprezentowane w postaci niepodzielonego organu w każdej pierwszej instancji i odwoławczego sądu karnego. Jednakże wymagane gwarancje niezależności od władzy wykonawczej i stron uniemożliwiały urzędnikowi, w szczególności, interweniowanie przeciwko oskarżonemu w późniejszym postępowaniu karnym. Niewielkie znaczenie miał fakt, że w tej sprawie zastępca prokuratora służył w innym okręgu sądowym niż dwaj sędziowie śledczy; w poprzedniej sprawie fakt, że zastępca prokuratora, po przedłużeniu okresu tymczasowego aresztowania, przekazał akta sprawy innemu prokuratorowi, nie został uznany przez Trybunał za przekonujący argument w tym względzie. W związku z tym zastępca prokuratora, przedstawiciel *ministère public*, nie dawał gwarancji niezależności wymaganych do uznania go za sędziego lub innego urzędnika ustawowo uprawnionego do sprawowania władzy sądowej w rozumieniu tego przepisu.

## Związek z innymi prawami wynikającymi z Konwencji Zasada

### bezstronności

#### De Cubber przeciwko Belgii

26 października 1984 r.

Skarżący twierdził w szczególności, że sąd karny, który wydał wyrok w sprawie przestawionych mu zarzutów, nie był sądem bezstronnym, ponieważ jeden z sędziów pełnił wcześniej funkcję sędziego śledczego w tej samej sprawie.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając, że bezstronność sądu karnego mogła wywołać wątpliwości u skarżącego. Chociaż sam Trybunał nie miał powodów, by wątpić w bezstronność członka wymiaru sprawiedliwości, który przeprowadził postępowanie przygotowawcze, uznał, że jego obecność w składzie sędziowskim stanowiła podstawę do pewnych uzasadnionych wątpliwości ze strony skarżącego. W tej sprawie Trybunał przypomniał, że zawężająca wykładnia art. 6 ust. 1, w

szczegółności w odniesieniu do przestrzegania podstawowej zasady bezstronności sądów, nie byłaby zgodna z przedmiotem i celem tego postanowienia, biorąc pod uwagę istotne miejsce, jakie prawo do rzetelnego procesu zajmuje w demokratycznym społeczeństwie w rozumieniu Konwencji.

### **Ramos Nunes de Carvalho e Sá przeciwko Portugalii**

6 listopada 2018 r. (Wielka Izba)

Sprawa ta dotyczyła postępowania dyscyplinarnego wszczętego przeciwko sędziemu, w wyniku którego Wysoka Rada Sądownictwa („CSM”) nałożyła kary dyscyplinarne, a Sąd Najwyższy przeprowadził kontrolę w postępowaniu odwoławczym. Skarżąca podnosiła w szczególności, że istniały obiektywne powody, by wątpić w niezależność i bezstronność wydziału sądowego Sądu Najwyższego. Twierdziła ona między innymi, że prezes CSM jest również prezesem Sądu Najwyższego i że w tym ostatnim charakterze co roku mianuje on członków wydziału ad hoc, który rozpatruje odwołania od rozstrzygnięć CSM w sprawach dyscyplinarnych. W takich okolicznościach, zdaniem skarżącej, wydział ad hoc nie był i nie mógł wydawać się odrębnym od CSM.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji w odniesieniu do skargi dotyczącej braku niezależności i bezstronności ze strony wydziału sądowego Sądu Najwyższego. Uznał on w szczególności, że podwójna rola prezesa Sądu Najwyższego nie jest na tyle znacząca, aby podać w wątpliwość niezależność i obiektywną bezstronność tego sądu przy orzekaniu w sprawie odwołań skarżącej od rozstrzygnięć CSM. Ponadto, uwzględniając wszystkie szczególne okoliczności sprawy oraz gwarancje mające na celu ochronę wydziału sądowego Sądu Najwyższego przed naciskami z zewnątrz, Trybunał uznał, że obawy wnioskodawcy nie mogą być uznane za obiektywnie uzasadnione oraz że istniejący system kontroli rozstrzygnięć dyscyplinarnych CSM, a mianowicie odwołanie do wydziału sądowego, nie naruszył wymogu niezależności i bezstronności przewidzianego w art. 6 ust. 1 Konwencji.

Zob. również m.in.: [Le Compte, Van Leuven i De Meyere przeciwko Belgii](#), wyrok z dnia 23 czerwca 1981 r.; [Langborger przeciwko Szwecji](#), wyrok z dnia 22 czerwca 1989 r.; [Padovani przeciwko Włochom](#), wyrok z dnia 26 lutego 1993 r.; [Ferrantelli i Santangelo przeciwko Włochom](#), wyrok z dnia 7 sierpnia 1996 r.; [Castillo Algar przeciwko Hiszpanii](#), wyrok z dnia 28 października 1998 r.; [Morel przeciwko Francji](#), wyrok z dnia 6 czerwca 2000 r.; [Wettstein przeciwko Szwajcarii](#), wyrok z dnia 21 grudnia 2000 r.; [Cooper przeciwko Zjednoczonemu Królestwu](#), wyrok (Wielka Izba) z dnia 16 grudnia 2003 r.; [Cianetti przeciwko Włochom](#), wyrok z dnia 22 kwietnia 2004 r.; [Mancel i Branquart przeciwko Francji](#), wyrok z dnia 24 czerwca 2010 r.; [Mutu i Pechstein przeciwko Szwajcarii](#), wyrok z dnia 2 października 2018 r., [Donev przeciwko Bułgarii](#), wyrok z dnia 26 października 2021 r.

### ***Etyka sądownictwa***

#### **Oberschlick przeciwko Austrii (nr 1)**

23 maja 1991 r.

Skarżący, dziennikarz, skarżył się na skazanie go za zniesławienie polityka. Twierdził on w szczególności, że postępowanie w pierwszej i drugiej instancji, w wyniku którego został skazany i ukarany, stanowiło naruszenie jego prawa do rzetelnego procesu, podnosząc między innymi, że Sąd Apelacyjny, rozpoznając jego sprawę w drugiej instancji, nie był niezależnym i bezstronnym sądem, ponieważ przewodniczył mu ten sam sędzia, co w pierwszej instancji, a w obu przypadkach uczestniczyli w nim również dwaj pozostali sędziowie.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji w odniesieniu do bezstronności Sądu Apelacyjnego. Zauważył on w szczególności, że regulacja krajowa stanowi, iż w skład sądu apelacyjnego nie może wchodzić, w sprawie takiej jak rozpatrywana, żaden sędzia, który wcześniej rozpoznawał ją w pierwszej instancji, wykazując troskę ustawodawcy krajowego o usunięcie wszelkich uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności tego sądu. W związku z tym niezastosowanie się do tej zasady oznaczało, że odwołanie skarżącego zostało rozpatrzone przez sąd, którego bezstronność

została uznana w prawie krajowym za wątpliwą. W związku z tym Trybunał w sprawie tej stwierdził, że nie tylko prezes, ale również dwaj pozostali członkowie Sądu Apelacyjnego powinni byli wyłączyć się z urzędu.

### Demicoli przeciwko Malcie

27 sierpnia 1991 r.

Skarżący, redaktor politycznego czasopisma satyrycznego, który został uznany przez Izbę Reprezentantów za winnego naruszenia tajemnicy w związku z rzekomym znieśławieniem członków Izby, podniósł w szczególności, że w postępowaniu przed Izbą jego sprawa nie została rzetelnie rozpoznana przez niezależny i bezstronny sąd.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając, że bezstronność organu orzekającego w przedmiotowym postępowaniu wydaje się wątpliwa, a obawy skarżącego w tym względzie były uzasadnione. Zauważył w szczególności, że dwaj posłowie do Parlamentu, których zachowanie w Parlamencie zostało skrytykowane w związku z przedmiotowym artykułem i którzy poruszyli kwestię naruszenia tajemnicy w Parlamencie, uczestniczyli w całym postępowaniu przeciwko oskarżonemu, w tym w stwierdzeniu winy i (z wyjątkiem jednego z nich, który w międzyczasie zmarł) w orzekaniu kary.

Zob. również m.in.: **H.B. przeciwko Szwajcarii (nr 26899/95)**, wyrok z dnia 5 kwietnia 2001 r.

## Prawo do poszanowania życia prywatnego

### M.D.U. przeciwko Włochom

28 stycznia 2003 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

W postępowaniu dotyczącym przestępstw skarbowych, skarżący, który należał do partii politycznej, zarzucił w szczególności, że izba Sądu Kasacyjnego, która orzekała w przedmiocie jego odwołania, nie była sądem bezstronnym ze względu na poglądy polityczne sędziów wchodzących w skład izby, które różniły się od jego własnych.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną, uznając, że sytuacja podniesiona przez skarżącego nie może sama w sobie uzasadniać wątpliwości co do bezstronności izby Sądu Kasacyjnego, która orzekała w przedmiocie jego odwołania. Zauważył on w szczególności, że w niniejszej sprawie obawa przed brakiem bezstronności opierała się na poglądach politycznych dwóch sędziów wchodzących w skład izby. O ile prawdą jest, że okoliczność ta może budzić wątpliwości wnoszącej odwołanie, o tyle nie może ona zostać uznana za obiektywnie uzasadnioną. W szczególności Trybunał uznał, że okoliczność, iż sędzia miał inne przekonania polityczne niż oskarżony, nie może sama w sobie prowadzić do konfliktu interesów, który uzasadniałby dymisję danego sędziego. W przypadku skarżącego nie było jednak żadnego obiektywnego powodu, aby wątpić w to, że sędziowie, których dotyczy sprawa, nie stosowali się do przysięgi, którą złożyli w chwili objęcia urzędu, za nadrzędną w stosunku do jakiegokolwiek innego zobowiązania społecznego lub politycznego.

### Özpınar przeciwko Turcji

19 października 2010 r.

Skarżąca w niniejszej sprawie została usunięta z urzędu sędziego decyzją Najwyższej Rady Sądownictwa w następstwie dochodzenia dyscyplinarnego dotyczącego między innymi jej rzekomych bliskich relacji z kilkoma mężczyznami, jej stawiennictwa i powtarzającego się spóźniania się do pracy. Twierdziła ona w szczególności, że jej zwolnienie było uzasadnione aspektami jej życia prywatnego.

Trybunał orzekł, że doszło do **naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że ingerencja w życie prywatne skarżącej nie była proporcjonalna do uzasadnionego celu, do którego dąży się w odniesieniu do obowiązku sędziów do zachowania powściągliwości w celu zachowania ich niezawisłości i autorytetu ich decyzji.

Zauważył w szczególności, że obowiązki etyczne sędziów mogą naruszać ich życie prywatne, jeżeli ich zachowanie szkodzi wizerunkowi lub reputacji sądownictwa. Tymczasem, w przypadku skarżącej, nawet przy założeniu, że pewne aspekty zarzucanego jej zachowania mogły uzasadniać jej zwolnienie, dochodzenie nie potwierdziło tych zarzutów i uwzględniło liczne działania skarżącej, które nie miały związku z jej działalnością zawodową. Co więcej, w toczącym się przeciwko niej postępowaniu zapewniono niewiele gwarancji, podczas gdy każdy sędzia, któremu groziło odwołanie z przyczyn związanych z życiem prywatnym lub rodzinnym, musi mieć gwarancje przeciwko arbitralności, a w szczególności gwarancję kontrydiktoryjności postępowania przed niezależnym i bezstronnym organem nadzorczym. Gwarancje te były tym bardziej istotne w przypadku skarżącej, że wraz z jej zwolnieniem automatycznie utraciła ona prawo wykonywania zawodu. Skarżąca stawiała się przed Radą dopiero w momencie, w którym zakwestionowała wypowiedzenie i nie otrzymała wcześniej sprawozdań inspektora ani zeznań świadków.

## Wolność wyznania

### Pitkevich przeciwko Rosji<sup>6</sup>

8 lutego 2001 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Sprawa ta dotyczyła zwolnienia sędzi, członkini Kościoła Żywej Wiary, należącego do Rosyjskiego Związku Ewangelicznych Kościołów Chrześcijańskich, za rzekome nadużycie swojego stanowiska w celu prozelityzmu. Skarżąca podniosła w szczególności, że nigdy nie nadużyła swojego stanowiska w drodze niewłaściwego korzystania ze swoich poglądów i że zgodnie z prawem wykorzystywała swoje zasady religijne i moralne, aby pomóc w rozstrzygnięciu zawisłych przed nią spraw.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną, uznając, że ogólnie rzecz biorąc, wydaje się oczywiste, iż skarżąca naruszyła swoje ustawowe obowiązki jako sędziego i naraziła na szwank wizerunek bezstronności, jaki sędzia powinien zapewniać społeczeństwu. W związku z tym, dopuszczając pewien margines swobody w tym względzie, powody przedstawione przez organy były wystarczające, aby uzasadnić ingerencję. Trybunał zauważył w szczególności, że skarżąca została zwolniona z pracy za to, że podczas pełnienia funkcji sędziowskich wyraziła swoje przekonania religijne, co stanowiło ingerencję w jej wolność wypowiedzi. Środek ten był jednak przewidziany w ustawie i służył uzasadnionym celom ochrony praw innych osób i utrzymaniu władzy sądowniczej. Ponadto, co się tyczy proporcjonalności ingerencji w niniejszej sprawie, nic w szczególności w aktach sprawy nie wskazywało na to, że organy te nie miały kompetencji lub dobrej wiary przy ustalaniu okoliczności faktycznych. Na podstawie licznych zeznań i skarg urzędników państwowych i osób prywatnych ustalono, że skarżąca między innymi rekrutowała kolegów o tych samych przekonaniach religijnych, modliła się otwarcie podczas przesłuchań i obiecywała niektórym stronom postępowania korzystne rozstrzygnięcie ich spraw, jeśli dołączą do jej wspólnoty religijnej. Ponadto działania te doprowadziły do opóźnień w prowadzeniu spraw i wniesienia przeciwko niej szeregu skarg. Takie zachowanie zostało uznane za niezgodne z wymogami urzędu sędziowskiego i spowodowało jej odwołanie. Powody jej zwolnienia odnosiły się wyłącznie do jej działalności służbowej, a nie do wyrażania poglądów na osobności.

## Prawo do wyrażania opinii

### ***Bezstronność i wolność wyrażania opinii przez członków wymiaru sprawiedliwości***

### Albayrak przeciwko Turcji

31 stycznia 2008 r.

Sprawa ta dotyczyła postępowania dyscyplinarnego przeciwko skarżącemu, który pracował jako sędzia, m.in. za czytanie legalnych publikacji PKK (Kurdyjskiej Partii Robotniczej, nielegalnej organizacji zbrojnej) oraz oglądanie kanału telewizyjnego kontrolowanego przez

<sup>6</sup> 16 września 2022 r. Federacja Rosyjska przestała być Stroną Konwencji.

PKK. Zaprzeczył wszelkim oskarżeniom, twierdząc, że wierzył w podstawowe zasady państwa i wiernie mu służył. Skarżący zarzucał w szczególności, że nałożona na niego sankcja dyscyplinarna naruszyła jego prawo do wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji w odniesieniu do skarżącego. Stwierdził on w szczególności, że w aktach sprawy nie było żadnego odniesienia, które sugerowałoby, że zachowanie skarżącego nie było bezstronne i że władze tureckie przywiązywały dużą wagę do tego, że skarżący śledził lub próbował śledzić media związane z PKK. Z tego względu Trybunał uznał, że ingerencja w prawo skarżącego do wolności wyrażania opinii nie była oparta na wystarczających przesłankach i nie była konieczna w demokratycznym społeczeństwie.

### **Eminağaoğlu przeciwko Turcji**

9 marca 2021 r.

Sprawa ta dotyczyła nałożenia na komornika sądowego kary dyscyplinarnej (po przeniesieniu), o której zadecydowała Rada Sędziów i Prokuratorów, w związku z oświadczeniami i krytyką, jakie wygłosił on w mediach na temat niektórych głośnych spraw sądowych. W czasie zaistnienia okoliczności faktycznych sprawy skarżący był również prezesem stowarzyszenia sędziów i prokuratorów *Yarsav*.

Trybunał orzekł, że w stosunku do skarżącego doszło do **naruszenia art. 10** (wolność słowa) Konwencji. W szczególności mając na uwadze fakt, że proces podejmowania decyzji zastosowany w niniejszej sprawie był wysoce wadliwy i nie zapewniał gwarancji niezbędnych do uzyskania przez skarżącego statusu urzędnika sądowego i przewodniczącego stowarzyszenia sędziów i prokuratorów, Trybunał uznał, że kwestionowanym ograniczeniem prawa skarżącego do wolności wypowiedzi nie towarzyszyły skuteczne i odpowiednie gwarancje zapobiegające nadużyciom. Trybunał orzekł również, że w niniejszej sprawie doszło do **naruszenia art. 6 § 1 Konwencji** ze względu na naruszenie zasady, że sprawa musi być rozpatrzona przez sąd ustanowiony na mocy ustawy. Orzekł ponadto, że doszło do **naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji w odniesieniu do wykorzystania, w ramach dochodzenia dyscyplinarnego, nagrań rozmów telefonicznych skarżącego, które zostały uzyskane w ramach dochodzenia karnego.

### **Miroslava Todorova przeciwko Bułgarii**

19 października 2021 r.

Sprawa ta dotyczyła dwóch postępowań dyscyplinarnych przeciwko skarżącej, która w chwili zaistnienia okoliczności faktycznych sprawy była sędzią i prezesem głównej izby zawodowej sędziów w Bułgarii (BUJ). W ramach tego postępowania Najwyższa Rada Sądownictwa (SJC) zarządziła obniżenie jej wynagrodzenia, a następnie zwolnienie z pracy ze względu na opóźnienia w rozpatrywaniu jej spraw. Ta ostatnia sankcja została jednak uchylona przez Naczelny Sąd Administracyjny, a skarżąca została ostatecznie ukarana dwuletnią degradacją stanowiska. Skarżąca podniosła w szczególności, że postępowanie dyscyplinarne było motywowane jej oświadczeniami jako prezesa BUJ.

Trybunał orzekł, że w stosunku do skarżącej doszło do **naruszenia art. 10** (wolność słowa) Konwencji, stwierdzając, że władze krajowe nie dołączyły do swoich decyzji odpowiednich i wystarczających powodów, aby wyjaśnić, dlaczego postępowanie dyscyplinarne i sankcje nałożone na skarżącą były konieczne i proporcjonalne do uzasadnionych celów realizowanych w niniejszej sprawie, oraz że środki te nie były "konieczne w społeczeństwie demokratycznym". Dodał on, że stwierdzenie to nie wyklucza możliwości ścigania sędziów za naruszenia obowiązków służbowych w następstwie korzystania z wolności wypowiedzi, pod warunkiem że nie można podejrzewać, iż takie działanie stanowi odwet za korzystanie z tego prawa podstawowego. Aby rozwiązać wszelkie podejrzenia w tym względzie, władze krajowe powinny być w stanie ustalić, że przedmiotowe postępowanie zmierzało wyłącznie do osiągnięcia jednego lub kilku zgodnych z prawem celów określonych w art. 10 akapicie drugim. Trybunał orzekł również, że doszło do **naruszenia art. 18** (ograniczenie stosowania ograniczeń praw) **w związku z art. 10 Konwencji**, stwierdzając, że biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy i niezależnie od faktu, że zwolnienie skarżącej zostało ostatecznie uchylone przez Naczelny Sąd Administracyjny, głównym celem postępowania dyscyplinarnego przeciwko skarżącej i sankcji nałożonych na nią przez SJC nie było zapewnienie przestrzegania terminów na zakończenie sprawy, lecz ukaranie i zastraszenie

skarżącej z powodu jej krytyki wobec SJC i władzy wykonawczej. Trybunał uznał jednak, że w niniejszej sprawie **nie doszło do naruszenia art. 6 § 1 Konwencji**, nie dostrzegając dowodów na brak niezawisłości lub bezstronności Naczelnego Sądu Administracyjnego.

### **Kozan przeciwko Turcji**

1 marca 2022 r.

Sprawa ta dotyczyła kary dyscyplinarnej (nagany) nałożonej na skarżącego, urzędującego sędziego, za udostępnienie w maju 2015 r. w prywatnej grupie na Facebooku artykułu prasowego zatytułowanego "Rehabilitacja sądowa za zamknięcie śledztwa z 17 grudnia, zwolnienie za prowadzenie śledztwa", nie zamieszczając przy tym żadnego komentarza. Skarżący podniósł w szczególności, że nagana naruszyła jego wolność otrzymywania i przekazywania informacji.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 10** (wolność słowa) Konwencji, stwierdzając, że kara dyscyplinarna nałożona na skarżącego nie zaspokoila żadnej pilnej potrzeby społecznej, a w konsekwencji nie stanowiła środka "koniecznego w społeczeństwie demokratycznym". Zauważył on w szczególności, że sporny artykuł prasowy wpisuje się w debatę o szczególnym znaczeniu dla członków wymiaru sprawiedliwości, ponieważ dotyczy bezstronności i niezawisłości sędziów wobec władzy wykonawczej w odniesieniu do okoliczności związanych z postępowaniami w sprawie podejrzeń o korupcję z okresu 17–25 grudnia 2013 r. oraz sprzeciwu rządu wobec tych postępowań. Fakt, że sędzia podzielił się ze swoimi kolegami pewnymi poglądami na temat niezależności wymiaru sprawiedliwości w prasie i pozwolił im na ustosunkowanie się do nich, w sposób nieunikniony wchodził w zakres jego wolności przekazywania lub otrzymywania informacji w kluczowej dla jego życia zawodowego dziedzinie. Trybunał zauważył również, że rada sędziów i prokuratorów nie dokonała odpowiedniego wyważenia wolności wypowiedzi skarżącego z jednej strony i obowiązku zachowania dyskrecji jako sędziego z drugiej strony. Wreszcie przypomniał on, że Rada jest organem niesądowym i że postępowanie przed jej izbą i zgromadzeniem plenarnym nie zapewnia gwarancji kontroli sądowej. W niniejszej sprawie Trybunał orzekł również, że doszło do **naruszenia art. 13 (prawo do skutecznego środka prawnego) Konwencji w związku z art. 10**, stwierdzając, że skarżący nie miał dostępu do żadnego środka prawnego w odniesieniu do środka podjętego przeciwko niemu przez Radę.

Zob. również m.in.: **Wille przeciwko Liechtensteinowi**, wyrok (Wielka Izba) z dnia 28 października 1999 r.; **Toni Kostadinov przeciwko Bułgarii**, wyrok z dnia 27 stycznia 2015 r.; **Baka przeciwko Węgrom**, wyrok (Wielka Izba) z dnia 26 czerwca 2016 r.

### ***Konieczny umiar***

### **Buscemi przeciwko Włochom**

16 września 1999 r.

Sprawa ta dotyczyła wielokrotnej odmowy przyznania ojcu opieki nad dzieckiem przez sąd ds. małoletnich. Skarżący zarzucał w szczególności stronniczość prezesa sądu ds. małoletnich oraz uszczerbek na jego reputacji i życiu rodzinnym w związku z oświadczeniami, które złożył w prasie.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając, że publiczne oświadczenia prezesa sądu ds. małoletnich mogły obiektywnie uzasadniać obawy skarżącego co do jego bezstronności. Podkreślił w szczególności, że obowiązek bezstronności wymaga od organów sądowych zachowania maksymalnej dyskrecji w odniesieniu do spraw, którymi się zajmują, nawet gdy zostali sprowokowani do wypowiedzi.

### **Čivinskaitė przeciwko Litwie**

15 września 2020 r.

Sprawa ta dotyczyła postępowania dyscyplinarnego przeciwko skarżącej, starszemu prokuratorowi, w związku z nieprawidłowym wykonywaniem obowiązków w głośnym śledztwie w sprawie domniemanego wykorzystywania seksualnego dziecka. Postępowanie doprowadziło do degradacji stanowiska. Podniosła w szczególności, że prowadzone przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne i orzeczenia sądu administracyjnego nie były sprawiedliwe ze względu na ingerencję polityczną i medialną w jej sprawę.

Trybunał uznał, że w stosunku do skarżącej **nie doszło do naruszenia art. 6 § 1**

**Konwencji.** W szczególności nie znalazł podstaw, aby sądzić, że niezawisłość i bezstronność sądów administracyjnych została zagrożona przez publiczne oświadczenia urzędników państwowych i polityków lub przez media informujące o sprawie. Ponadto w aktach sprawy nie ma niczego, co mogłoby skłonić Trybunał do podania w wątpliwość ogólnej rzetelności postępowań przed sądami litewskimi.

Zobacz również: [Salaman przeciwko Zjednoczonemu Królestwu](#), decyzja w sprawie dopuszczalności z dnia 15 czerwca 2000 r.

### **Lavents przeciwko Łotwie**

28 listopada 2002 r.

Skarżący, były przedsiębiorca, twierdził, że postawione mu zarzuty karne zostały zbadane przez sąd, który nie dawał żadnej gwarancji niezależności i bezstronności. W szczególności prasa krajowa opublikowała oświadczenia przewodniczącej składu orzekającego sądu okręgowego rozpoznającego sprawę, w których wypowiadała się na temat licznych wniosków skarżącego o wyłączenie jej ze sprawy oraz w związku z obroną przygotowaną przez pełnomocników skarżącego, której, jak twierdziła, nie rozumiała.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji stwierdzając, że sąd rozpoznający sprawę skarżącego nie był bezstronny. Zauważył on w szczególności, że w swoich oświadczeniach opublikowanych w prasie prezes składu orzekającego sądu okręgowego rozpatrującego sprawę skrytykowała przyjęty przez skarżącego sposób obrony. Dokonała również przewidywań co do wyniku sprawy i odrzuciła możliwość uniewinnienia od wszelkich zarzutów. Co więcej, wyraziła zdumienie obstawaniem przez skarżącego przy stanowisku, że nie przyznaje się do zarzucanych mu czynów i zasugerował, żeby udowodnił swoją niewinność. W oczach Trybunału tego rodzaju stwierdzenia nie stanowiły jedynie zwykłej negatywnej oceny sprawy skarżącego, lecz były równoznaczne z zajęciem ostatecznego stanowiska w sprawie, z wyraźną preferencją dla uznania oskarżonego za winnego. Oprócz powodów, które skłoniły sędziego do wyrażenia swojego stanowiska w ten sposób, Trybunał stwierdził, że jej stwierdzenia nie były zgodne z wymogami art. 6 § 1 Konwencji, a skarżący miał mocno uzasadnione podstawy, by obawiać się braku bezstronności.

### ***Prawo do reagowania na ataki i obrony reputacji sądownictwa***

### **De Haes and Gijssels przeciwko Belgii**

24 lutego 1997 r.

Sprawa ta dotyczyła wyroku przeciwko skarżącym, dwóm dziennikarzom, za zniesławienie *magistrats*. Skarżący zarzucali w szczególności, że wydane przeciwko nim wyroki naruszyły ich prawo do wolności słowa i że nie mieli rzetelnego procesu przed niezależnym i bezstronnym sądem.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając, że biorąc pod uwagę powagę okoliczności sprawy i przedmiotowych kwestii, nie wykazano konieczności ingerencji w korzystanie przez skarżących z wolności wyrażania opinii, z wyjątkiem aluzji do przeszłej historii ojca jednego z sędziów. Trybunał powtórzył w szczególności, że prasa odgrywa zasadniczą rolę w społeczeństwie demokratycznym. Chociaż nie może ona przekraczać określonych granic, w szczególności w odniesieniu do reputacji i praw innych osób, jej obowiązkiem jest jednak przekazywanie – w sposób zgodny z ciążącymi na niej obowiązkami – informacji i idei we wszystkich sprawach leżących w interesie publicznym, w tym związanych z funkcjonowaniem sądownictwa. Zauważył ponadto, że sądy – gwaranci sprawiedliwości, których rola jest fundamentalna w państwie prawa – muszą cieszyć się zaufaniem publicznym. W związku z tym należy je chronić przed destrukcyjnymi atakami, które są bezpodstawne, w szczególności ze względu na fakt, że sędziowie podlegają obowiązkowi zachowania dyskrecji, który uniemożliwia im udzielenie odpowiedzi na krytykę. W tej sprawie, podobnie jak w innych, określenie konieczności ingerencji w korzystanie z wolności wyrażania opinii, należy przede wszystkim do władz krajowych. Trybunał wskazał jednak, że mogą w tym względzie podporządkować się europejskiemu nadzorowi obejmującemu zarówno ustawodawstwo, jak i stosujące je decyzje, nawet jeśli zostały wydane przez niezależny sąd. W sprawie tej, mimo że uwagi

skarżących były bez wątpienia bardzo krytyczne, wydawały się jednak proporcjonalne do poruszenia i oburzenia wywołanego kwestiami podniesionymi w ich artykułach. Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając naruszenie zasady równości broni w odniesieniu do skarżących.

### Previti przeciwko Włochom

8 grudnia 2009 r. (decyzja o dopuszczalności)

W kontekście szeroko nagłośnionej sprawy dotyczącej kontroli korporacyjnej nad dużym koncernem chemicznym, skarżący został oskarżony o mactwo procesowe i skazany na karę pozbawienia wolności. Skarżył się na prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne i zarzucał w szczególności, że sądy krajowe nie były bezstronne.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną. Zauważył on w szczególności, że bezstronność lub brak bezstronności sędziów, zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i na etapie postępowania sądowego, była źródłem kontrowersji w trakcie całego postępowania krajowego i stanowiła przedmiot ciągłej debaty publicznej we Włoszech. Skarżący uznał, że jego proces był dotknięty ideologicznymi uprzedzeniami z powodu jego działalności politycznej. Twierdził, że elementy lewicowe we włoskim krajowym systemie prawnym stały w sprzeczności z projektami ustaw, które mogłyby mieć korzystny wpływ na jego sytuację procesową. Ponadto niektórzy członkowie krajowego systemu prawnego zaangażowani w tę sprawę byli działaczami lewicowymi, a nawet skrajnie lewicowymi i wielokrotnie okazywali swoją niechęć wobec skarżącego. Trybunał uznał, że chociaż byłoby lepiej, gdyby dani członkowie krajowego systemu prawnego byli ostrożniejsi w swoich wypowiedziach publicznych, to nic nie świadczyło o ich stronniczości wobec skarżącego. Nic nie świadczyło również o tym, że ich przekonania ideologiczne przeważały nad przysięgą bezstronności, którą złożyli przy obejmowaniu stanowiska.

### Morice przeciwko Francji

23 kwietnia 2015 r. (Wielka Izba)

Sprawa ta dotyczyła skazania skarżącego, adwokata, za zniesławienie sędziów śledczych działając wspólnie i w porozumieniu z wydawnictwem.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, uznając, że wyrok przeciwko skarżącemu za współudział w zniesławieniu może być uznany za nieproporcjonalną ingerencję w jego prawo do wolności wyrażania opinii. Zauważył ona w szczególności, że inkryminowane uwagi skarżącego nie stanowiły poważnych i zasadniczo nieuzasadnionych ataków na działania sądów, lecz krytykę skierowaną pod adresem sędziów śledczych w ramach debaty na temat interesu publicznego dotyczącego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości oraz w kontekście sprawy, która od samego początku była szeroko komentowana w mediach. O ile uwagi te można uznać za surowe, o tyle stanowiły one jednak osądy wartościujące mające wystarczające podstawy faktyczne. Trybunał orzekł również, że w niniejszej sprawie **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** Konwencji, stwierdzając, że w tym przypadku istniały poważne wątpliwości co do bezstronności Sądu Kasacyjnego i obawy skarżącego w tym zakresie można uznać za obiektywnie uzasadnione.

## Dopuszczalne ograniczenia wolności zgromadzeń i zrzeszania się

### Maestri przeciwko Włochom

17 lutego 2004 r. (Wielka Izba)

Skarżący, sędzia, zarzucił w szczególności, że decyzja Krajowej Rady Sądownictwa, utrzymana w mocy przez Sąd Kasacyjny, o nałożeniu na niego kary dyscyplinarnej w postaci nagany za bycie masonem w okresie od 1981 r. do marca 1993 r., naruszyła jego prawo do wolności zgromadzeń i zrzeszania się.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 11** (wolność zrzeszania się) Konwencji, stwierdzając, że ingerencja w prawo skarżącego do wolności zrzeszania się nie była możliwa do przewidzenia, a zatem nie była przewidziana prawem. Zauważył on w szczególności, że chociaż w 1990 r. Krajowa Rada Sądownictwa przyjęła dyrektywę w sprawie nielączenia funkcji sądowiczych z członkostwem masonów, debata przed Radą miała na celu sformułowanie problemu, a nie jego rozwiązanie. Ponadto, brzmienie dyrektywy nie było

wystarczająco jasne, aby umożliwić skarżącemu, mimo że jest sędzią, uświadomienie sobie, że jego przynależność do loży masońskiej może prowadzić do nałożenia na niego sankcji. W związku z tym warunek przewidywalności również nie został spełniony. Ocena Trybunału została ostatecznie potwierdzona przez fakt, że Krajowa Rada Sądownictwa sama odczuła potrzebę powrotu do tej kwestii w lipcu 1993 r. i wyraźnie stwierdziła, że wykonywanie funkcji sędziowskich było nie do pogodzenia z członkostwem masonów.

---

**Kontakt z prasą:**

Tel: +33 (0)3 90 21  
42 08